



# Nasz Informator

nr 11

kwiecień – październik 2018

Czasopismo Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Szczytnie

ISSN 2449-7193



Biskup rodem z Mazur  
**Manfred Rekowski**

str. 8



**17.02.2018 – Nowy biskup Diecezji Mazurskiej – str. 26-27**



**20.05.2018 – Konfirmacja w Szczytynie – str. 31-34**



**7.12.2017**  
**– otwarcie**  
**wystawy**  
**o ewangelikach**  
**w Szczytnie**  
**– str. 13-15**



**14.09.2018 – Otwarcie wystawy o ewangelikach we Fromborku – str. 31-34**







**3.06.2018 – Sezon na kawy parafialne trwa**

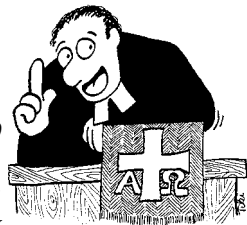


**17.06.2018 – Zakończenie roku szkolnego – str. 39**



**5.07.2018 – 26. koncert „Pro Musica Antiqua” – str. 40**

**„...wszyscy są pod wpływem grzechu,  
Jak napisano: Nie ma ani jednego sprawiedliwego,  
List do Rzymian 3,9-10**



Werner Tiki Küstenmacher

Jakiś czas temu wydarzyła mi się bardzo prozaiczna sytuacja, którą na pewno każdy z was nieraz już przeżył. Gdy byłem w kuchni, zauważyłem, że jedna z pomarańczy, która znajdowała się w koszyku z owocami, była nadgniła. Kiedy wziąłem ją do ręki, by stwierdzić, w jakim rzeczywiście znajduje się stanie i zdecydować, co z nią zrobić, przyszły mi do głowy dwa proste wnioski:

1. Proces gnilny tej pomarańczy był o wiele bardziej zaawansowany, aniżeli można było to dostrzec. Tak naprawdę była ona prawie cała miękka – zatem prawie cała zgniła, choć tylko część jej skórki zbutwiała. I drugi wniosek:
2. Inne pomarańcze, które stykały się z tą zgniłą, miały już widoczne ślady pleśni na swojej skórce, choć proces gnilny wewnątrz jeszcze się w nich nie rozpoczął albo jeszcze nie przeniknął do środka. Skórki wprawdzie nie można było już dokładnie wyczyścić, ale po obraniu owocu, w środku nie było najmniejszego śladu zgnilizny. Można zatem wywnioskować, że proces gnilny już się rozpoczął i gdyby pomarańcze te dłużej leżały razem z tą zgniłą, na pewno, po niedługim czasie podzieliłyby jej los.

Moi drodzy! Czy taki widok nie jest i wam dobrze znany? Nieraz bowiem widzimy nie tylko gnijące pomarańcze, ale jabłka, gruszki i inne owoce i warzywa. A ci, którzy mają własny sad, ogródek czy rolę, dobrze wiedzą, że takie obrazki są niemalże na porządku dziennym. Zdajemy sobie sprawę, że proces gnilny rozpoczyna się najczęściej wtedy, gdy jakiś owoc: albo sam spadł z drzewa albo wypadł komuś z ręki. Gdy uderzył o ziemię, jego wewnętrzna struktura została zmieniona – a to już bardzo blisko do tego, by zaczął się psuć i gnić.

Tak jak już przed chwilą wspomniałem, nieraz dane mi było widzieć coś podobnego. Ale dopiero tym razem trochę bardziej zacząłem się nad tym zastanawiać i szukać analogii do naszego życia. Oczywiście nie zastanawiałem się nad tym procesem od strony biologicznej czy chemicznej. Nie miałem też ochoty, by dokładniej poznać mechanizm gnicia owoców czy dowiedzieć się, jakie warunki sprzyjają temu procesowi, a jakie go opóźniają. Nie chodziło mi w tym momencie również o to, że (*suma summarum*) te nasze zewnętrzne powłoki (nasze ciała) kiedyś spotka podobny los, jak właśnie takie poobijane, butwiejące owoce czy warzywa.

Pomyślałem bowiem, że można dopatrzyć się niesamowitej analogii gnijących pomarańczy w koszyku z owocami, do podobnie przebiegających procesów w na-

szych sercach, w naszym życiu duchowym. Bo czymże, moi kochani, jest grzech, jak nie taką zgnilizną, która próbuje wdrzeć się do twojego serca i chce opanować całe twoje życie? Czymże jest grzech, jak nie tym, co powoduje, że nasza wiara zaczyna podupadać, a owoce Ducha Świętego (tutaj znowu mówimy o owocach...), które każdy z nas powinien wydawać, na początku stają się coraz mniej dorodne, potem (albo jednocześnie) zaczynają wysychać, obumierać i w końcu gnić. Jeżeli znajdują się jeszcze na drzewie naszego życia, to o wiele wcześniej spadną – zanim będą w pełni dojrzałe, a spadając – bardzo często (jeżeli w nie trafią) obijają inne owoce, które spadły już wcześniej, zawsze jednak same ponoszą duży uszczerbek i gniją: albo w samotności, albo w towarzystwie innych owoców. Ale nawet, gdy jakiś owoc nie ulegnie zbyt wielkim perturbacjom i ostatecznie trafi na nasz stół czy do naszego koszyka, jego los jest przesądzony – w tym momencie pomijam to, że ze smakiem może zostać zjedzony.

Czy zauważyliście taką z pozoru prostą prawidłowość: zdrowy owoc w koszyku nie ma jakiegось nadzwyczajnego oddziaływania na pozostałe i na pewno nie zaszkodzi tym, które są zdrowe. Myślę nawet, że i tym gnijącym może nie tyle utrudnia działanie, co ogólnie stwarza takie wrażenie i daje bardzo ważny sygnał posiadaczowi: tutaj nie wszystko jest jeszcze złe. Usuń zgniłe owoce, a jakoś będzie.

Z drugiej strony, wydawałoby się, że zadanie zdrowego owocu jest trochę pasywne, ale pamiętajmy, że w życiu jest podobnie: nieraz nie zauważamy dobra ze strony innych ludzi, ale gdy go zabraknie, czasem zbyt późno przekonujemy się o tym.

Ile razy tak jest, że ktoś nie dostrzega tego, że obok niego są bliscy i kochający ludzie. Że obok nas mamy przez jakiś czas kochających rodziców, którzy o nas dbają, pomagają nam, wspierają nas, a my nie potrafimy tego docenić i tej wdzięczności im okazać. Ale może też być i odwrotnie, że rodzice o wiele bardziej doceniają sporadyczną pomoc dziecka, które mieszka gdzieś dalej i tylko od czasu do czasu się pojawia, a nie zauważają tych, którzy na co dzień są obok i stale służą im pomocą i wsparciem.

Teraz nie chciałbym jednak głębiej wnikać w takie wzajemne relacje rodzinne, a bardziej skoncentrować się na samym procesie gnilnym. Właśnie od tego wszystko się zaczyna. I obojętnie, w jakim koszyku się znajdujemy – czy jest to koszyk z pomarańczami, jabłkami czy gruszkami – a w tym wymiarze ludzkim: czy chodzi o koszyk, w którym znajduje się twoja najbliższa rodzina, twoje małżeństwo, może dalsza rodzina, a może chodzi o koszyk ze znajomymi, sąsiadami, kolegami, koleżankami czy nawet przyjaciółmi – wszędzie rządzą te same prawa: jako jeden z owoców zawsze jesteś narażony na zgniliznę kogoś, kto w tym koszyku już zaczął się psuć, a gdy proces gnilny na tyle posunął się w twoim sercu, wtedy to ty jesteś tym, od którego psują się ci, którzy znajdują się w bezpośredniej bliskości.

---

Czy rozumiałeś użytą przeze mnie przenośnię? Jestem o tym święcie przekonany, że dokładnie tak samo jak z moimi pomarańczami, jest też z nami, z naszymi sercami – gdy chodzi o to, jak rozpoczyna się w nich proces zniszczenia.

Jakże często jest tak, że coś albo ktoś spowoduje, że upadniemy w swojej wierze... A gdy nie możemy się sami podnieść, gdy nie mamy sił, a zapomnimy o tym, aby przyjść z prośbą do naszego Boga, by On dodał nam mądrości, siły i by przez Jezusa nas podźwignął – tak, abyśmy nie byli poobijani w naszym życiu, wtedy zaczyna się proces gnilny. I tak, jak to zawsze w takich przypadkach bywa – to butwienie z reguły jest najpowszechniejsze na samym początku – tak, że nieraz sami tego nie zauważamy.

Moi drodzy, zdajemy sobie sprawę z tego, że to, jak bardzo jesteśmy podatni na psucie, zależy w dużym stopniu od tego, jaką posiadamy skórę: jak bardzo jest ona odporna na uderzenia, obicia i nawet od tego, jak jest gruba. Bo oczywiste jest, że im grubsza skórka, tym proces gnilny później dotrze do środka... A jest ona tym grubsza i odporniejsza, im mocniejsza jest wiara w naszych sercach. I dalej: im większa jest wiara w naszych sercach, tym bardziej staramy się uczestniczyć we wszystkim tym, co związane jest z Bogiem i Kościołem: zatem tym bardziej (albo z tym mniejszym trudem) otwieramy Biblię i ją czytamy, składamy ręce do modlitwy, tym chętniej uwielbiamy Boga za Jego obecność w naszym życiu, tym chętniej uczestniczymy w nabożeństwach. A nawet tym chętniej wspieramy swoją parafię finansowo czy też angażujemy się w prace na rzecz swojej wspólnoty.

Moi drodzy! A może jest w naszym życiu tak, że gnijemy nie z tego powodu, że sami upadliśmy, ale że nie stronimy od dawno gnijącego już towarzystwa? Że zbyt długo, albo zbyt często, przebywamy z ludźmi, którzy już dawno pogubili klocki hamulcowe i dlatego wypadają na każdym zakręcie życiowym, bo nie są w stanie zwolnić tam, gdzie jest niebezpiecznie, gdzie należy postępować i działać z większą roztropnością.

A może jest jeszcze inaczej w naszym życiu, że to my jesteśmy powodem do gnicia / do psucia się innych?

I właśnie w takim stanie znajdujemy się wszyscy – bez żadnego wyjątku, bo Słowo Boże wyraźnie to precyzuje: „*Nie ma ani jednego sprawiedliwego*” (Rz 3,10). Apostoł Paweł, kilkanaście wierszy dalej, wyjaśnia, skąd taki stan rzeczy się bierze: „*Gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej...*” i od razu ukazuje jedyne możliwe rozwiązanie, które sprawia, że możemy być uwolnieni od tej zgnilizny grzechu: „*...i są usprawiedliwieni darmo, z łaski jego, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie*” (Rz 3,23-24).

Bez względu na to, jakie mamy zdanie o sobie, prawda jest jedna: mamy taką naturę, która szybko może ulec skażeniu grzechem. Dlatego potrzebna nam jest tego świadomość, by jej uleczenie powierzyć Jezusowi Chrystusowi. Amen.

# Manfred Rekowski – biskup rodem z Mazur

Manfred Rekowski – Präses geboren in Masuren

Kościół Ewangelicki w Niemczech (*Evangelische Kirche in Deutschland*, EKD) stanowi unię 20 samodzielnych ewangelickich Kościołów krajowych (*Landeskirche*)



Foto: Evangelische Kirche im Rheinland

i liczy w sumie prawie 22 miliony członków. Drugim co do wielkości jest Ewangelicki Kościół Nadrenii (*Evangelische Kirche im Rheinland*), do którego należy ponad 2,5 mln wiernych. Od roku 2013 na jego czele stoi ks. Manfred Rekowski jako „Präses” – czyli (szukając polskiego odpowiednika): „naczelný biskup” tegoż Kościoła. Nie byłoby w tym niczego szczególnego, gdyby nie fakt, że ks. Rekowski jest rodowitym Mazurem – urodził się niedaleko Szczytna. W przyszłym roku będzie honorowym gościem w czasie jubileuszu 300-lecia naszego kościoła. Tutaj zaś – specjalnie dla czytelników *Naszego Informatora* – krótko opowie o sobie.

ks. Alfred Borski

Präses Manfred Rekowski

## Autobiograficzne notatki / Autobiografische Notizen

Urodziłem się w 1958 roku w Mojtynach, w powiecie szczycieńskim (znanym mi pod nazwą Ortelsburg). Zostałem ochrzczony w kościele w Kobałtach, który w międzyczasie zniszczono. Tutaj, w Mojtynach, spędziłem pierwszych pięć lat mojego życia. Nie mam oczywiście wielu konkretnych wspomnień, ale kilka pojedynczych obrazów, które zapamiętałem: jazda zimą saniami ciągniętymi przez konie, zabawa na piaszczystych polnych drogach, pług ojca ciągnięty przez konia lub krowę, czy ubój świni w podwórzu. Do dzisiaj smak własnoręcznie uwędzonej szynki czy kotletów mielonych łączę z Mazurami, bo nie jadłem już później niczego podobnego. Także wystawienie trumny z tragicznie zmarłym znajomym, w jego domu, bardzo zapadło mi w pamięć. Śmierć całkiem naturalnie należała do życia. Jako dziecko uczestniczyłem oczywiście w nabożeństwach w kościele w Sorkwytach. Pierwszego pocucia społeczności poza rodziną doświadczyłem na szkołkach niedzielnych, gdzie dumnie odpowiadałem na pytania prowadzącej (mojej mamy).

W 1963 roku moja rodzina przeniosła się do Zagłębia Ruhry, do Gladbeck (poprzez etap pośredni, jakim były obozy przejściowe we Friedland i Unna-Massen). Tam mieszkałem 5 lat. Przez kolejne 8 lat moje życie koncentrowało się w pewnej wsi w powiecie Rhein-Sieg. Od roku 1981 żyję w Wuppertalu. Prze-



przewodząca z Mazur do Niemiec Zachodnich zasadniczo zmieniła warunki życiowe mojej rodziny. Ze wsi przenieśliśmy się do dużego zachodnioniemieckiego miasta (Gladbeck w Westfalii). Miejsce, gdzie ludzie się znali, zmieniliśmy na anonimowe życie z domu wielorodzinnym. Charakterystyczny wschodniopruski dialekt spowodował, że koledzy przypięli mi etykietkę „Polaka” lub „Polaczka”. W ciągu kilku miesięcy niestety zapomniałem całkowicie języka polskiego, którym posługiwałem się na Mazurach, oczywiście obok języka niemieckiego.

Ponieważ w 1958 roku urodziło się dużo dzieci, po przyjęciu do szkoły znalazłem się w klasie z 51 innymi uczniami. Oczywiście było, że w takich warunkach indywidualne podejście do ucznia było niemożliwe. W pierwszych latach szkoły byłem zdziwiony poziomem elokwencji i znajomością języka moich kolegów, co spowodowało, że na zajęciach stałem się bardzo wycofany. Dlatego moi rodzice zdecydowali, że nie pójdę do szkoły średniej. Od 1968 roku zacząłem uczęszczać do szkoły zasadniczej (Hauptschule) w powiecie Rhein-Sieg.

Tam otrzymałem silne wsparcie bardzo dobrych nauczycieli, dlatego moja szkolna droga zawiodła mnie ze szkoły zasadniczej, poprzez „małą maturę” („Mittlere Reife”, odpowiednik egzaminu końcowego w polskim gimnazjum – przyp. tłum.), w końcu do gimnazjum (odpowiednik polskiego liceum – przyp. tłum.). Właściwie moi rodzice chcieli, żebym po dziesiątej klasie rozpoczął karierę w administracji (umowa o staż była już gotowa do podpisania). Ale wychowawczynie udało się ich przekonać, że powinienem chodzić do szkoły jeszcze przez trzy lata i zdać maturę.

Na początku najprościej było mi sobie wyobrazić studiowanie prawa, ale ostatecznie wybrałem teologię. Wiara chrześcijańska, która nie jest dziedziczna, stała się osobiście ważna dla mnie, jako młodego człowieka, więc chciałem przekazywać ją również innym. Od samego początku studia były bardzo wymagające, ponieważ musiałem uczyć się trzech starożytnych języków: łacińskiego, greckiego i hebrajskiego. Po moich pierwszych egzaminach w październiku 1982 roku zacząłem wikariat w Wuppertalu, gdzie w kwietniu 1986 roku przejąłem stanowisko proboszcza. W 1993 roku zostałem wybrany superintendentem Barmen (duża dzielnica Wuppertal). W 2005 roku zostałem superintendentem okręgu Wuppertal. W 2011 roku wybrano mnie do Rady Kościoła (na pełnoetatowego członka kierownictwa Kościoła, odpowiedzialnego również za personel). W 2013 r. Synod wybrał mnie na „prezesa” (naczelnego biskupa – przyp. tłum.) Kościoła ewangelickiego w Rheinland.

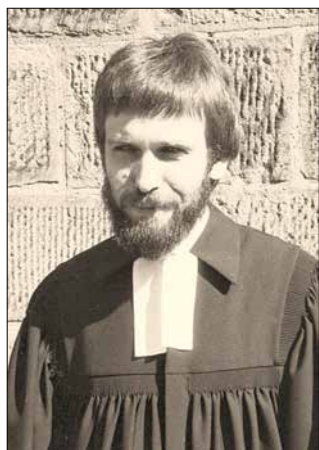


Foto: ze zbiorów ks. Manfreda Rekovskiego

ks. Manfred Rekowski  
na początku służby w Kościele

## Doświadczenia związane z ojczyzną / *Heimaterfahrten*

Gdy po około czterdziestu latach od naszego wyjazdu do Niemiec, w 2004 roku, razem z matką i jednym z moich braci, odwiedziłem starą ojczyznę, byłem zaskoczony, że rozpoznałem nasz ostatni dom w Warpunach, a także dom dziadka i chrzestnego. W ostatnich latach trzykrotnie odwiedziłem moją „starą ojczyznę”. Krajobraz bardzo mnie fascynuje. Ale mimo, że czuję się tutaj jak u siebie w domu, Mazury są dla mnie „obcą ojczyzną”. Bo miejsca stają się dla mnie ojczyzną, przede wszystkim ze względu na ludzi tam żyjących i tych, którym ufam. Dlatego ojczyznę znalazłem we wszystkich miejscach, w których żyłem. Przypuszczam jednak, że Mazury ukształtowały mnie w szczególny sposób, ze względu na moich rodziców, którzy przeżyli tutaj około trzech dekad, a których mentalność i nastawienie do życia miały wpływ na moje wychowanie.

Jako dorosły zrozumiałem, jak skomplikowane zadanie mieli moi rodzice. Nie znali zasad społeczeństwa zachodnioniemieckiego, a musieli przygotować nas do życia w nim. Od tego czasu wiem, jak wielkim zadaniem jest integracja, szczególnie gdy się pochodzi z zupełnie odmiennych kultur, nowych w danym kraju.

Niektóre dyskusje prowadzone obecnie w Niemczech przypominają mi doświadczenia mojej rodziny: nie wiem, który program wsparcia umożliwił rodzicom zakup małego domu jednorodzinnego z ogrodem. Pamiętam jednak, że w tam-

tych czasach często mówiono, że wszystko zostało zrobione dla uchodźców, osób przesiedlonych i repatriantów, a niewiele dla mieszkańców. Mój ojciec, który pracował na Mazurach jako rolnik i stolarz, znalazł pracę jako niewykwalifikowany pracownik fabryczny i troszczył się w ten sposób o swoją siedmioosobową rodzinę.

Dobrze pamiętam, że rodzice czuli się całkiem obco podczas nabożeństw w Zagłębiu Ruhry, które były dość surowe. Brakowało im znanej liturgii. Emigracja zawsze wiąże się z wykorzeniem.

Dla mnie było to bardzo wzruszające, gdy kilka lat temu,



Foto: ze zbiorów ks. Manfreda Rekowski

ks. Manfred Rekowski w elektrycznym samochodzie w Wuppertalu, na tle podwieszanej kolei.

„Wuppertaler Schwebebahn” to najdłuższa na świecie linia kolei podwieszanej, której długość wynosi 13,3 km.

jako gość, mogłem uczestniczyć w synodzie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Byłem w kraju, w którym się urodziłem i którego językiem kiedyś mówiłem. Współuczestniczyłem w nabożeństwie (wraz z chrześcijanami z Kościoła, do którego przed laty poprzez chrzest zostałem włączony), a z którego nic nie rozumiałem. Jednak czułem, że wiara łączy ponad granicami.

W Nowym Testamencie słowo „Heimat” oznacza tęsknotę za miejscem wszechogarniającego pokoju: „*Albowiem nie mamy tu miasta trwałego, ale tego przyszłego szukamy*” (Hbr 13,14). W naśladowaniu Jezusa Chrystusa z przyszłego miasta Boga świeci pośród bezdomności życia światło wskazujące drogę – nawet dla ludzi, którzy podobnie jak ja mają więcej niż jedną ojczyznę.

*Manfred Rekowski*  
tłum. Agnieszka Borski



Foto: ze zbiorów ks. M. Rekowskiego

*ks. Manfred Rekowski z żoną  
w trakcie jednej z wycieczek*

## Drodzy Parafianie szczycieńscy!

Po przeszło pięciu latach służby w Waszej parafii nadszedł czas pożegnania. We wrześniu br. zostałem wybrany na urząd proboszcza w Skoczowie, a to oznacza, że już od **18.11.2018** odpowiedzialność za funkcjonowanie tej, trzeciej pod względem wielkości, parafii ewangelickiej w Polsce, będzie spoczywało na mnie. To z pewnością wielki zaszczyt, ale równie duża odpowiedzialność i nowe wyzwania.

Gdy patrzę na okres spędzony tutaj z Wami, na Mazurach, moje serce przepełnione jest wdzięcznością. Pan Bóg podarował mi tutaj wspaniały czas i fantastycznych ludzi, którzy w niejednym przypadku byli dla mnie jak bliska rodzina, jak wiele prawych rąk, wreszcie byli prawdziwymi przyjaciółmi, na których zawsze mogłem liczyć. Ze swojej strony starałem się robić wszystko, aby w jak najlepszy sposób wykorzystać talenty, którymi Bóg mnie obdarzył. Remonty dachów na plebanii w Szczytnie i w Rańsku, i inne prace tego typu, 11 numerów *Naszego Informatora*, śpiew z akompaniamentem gitary, w czasie nabożeństw, chóry: CANTABO, dziecięcy i CANTATE NOBIS, wiele wyjazdów parafialnych (dzieci, młodzież, dorośli), 259 nabożeństw z wykorzystaniem projektora, to z pewnością ślady, które na długo pozostaną w pamięci. Ale największą moją radością jest to, że (chyba) udało mi się zmobilizować Was do pracy (wspólne akcje), do działania (śpiew, wyjazdy), i pokazać Wam, że mówienie na temat wiary tylko wtedy ma sens, jeżeli widać ją w naszym życiu i działaniu („*Po owocach poznacie...*”).

Dlatego serdecznie dziękuję za cały ten czas, w który nawzajem mogliśmy się uczyć praktycznego zastosowania słów Pana Jezusa w naszym życiu. Bóg Wam zapłać!

*ks. Alfred Borski*



Foto: ks. Alfred Borski

## Nasza Diana otworzyła salon fryzjerski

### Unsere Diana eröffnete einen Frisörsalon

Małe parafie mają to do siebie, że (teoretycznie) dzieje się w nich proporcjonalnie mniej, niż w dużych, zarówno jeśli chodzi o typowe życie parafialne, jak i ważniejsze wydarzenia z prywatnego czy zawodowego życia parafian. *Nasz Informator* jest świadectwem tego, że możliwości działania w Kościele i parafii jest dosyć sporo – i że mogą one być skutecznie wykorzystane ku budowaniu jedności członków naszej wspólnoty. A ta notatka z kolei dowodzi, że oni się rozwijają i nieraz ciężką pracą potrafią do „czegoś” dojść.

Dianę poznałem stosunkowo wcześniej, w zasadzie niemalże od razu po przyjeździe do Szczytna. Razem z mamą Adelą, która jest kuratorką Parafii, tatą Reinhardem oraz siostrą Moniką, jako pierwsi przyszedli z pomocą w czasie przygotowywania mojego mieszkania służbowego. Wtedy dowiedziałem się, że Diana jest fryzjerką i ma „mobilny” salon. Od razu rozstrzygnięto się, kto będzie „nadwornym” fryzjerem księdza. Sytuacja bardzo wygodna, gdy nie chce się tracić czasu na wyjścia do stosownego zakładu i czekanie na swoją



*Po otwarciu salonu i początku, można było usiąść na fotelu i obciąć włosy (zdjęcie zrobione już prawie po)*



30.08.2013



Zdjęcia na stronie: ks. Alfried Borski



kolejkę. Wystarczyło się tylko umówić, a usługa wykonywana była na plebanii. Diana ciężko pracowała przez cztery lata, a oprócz tego nosiła ciężkie torby do domów klientów i zarabiała na wykończenie domu w Lipowcu. W ubiegłym roku (3.11.2017) otworzyła tam własny salon fryzjerski. Razem z Dianą cieszymy się z jej sukcesu zawodowego i życzymy jej przede wszystkim Bożego błogosławieństwa i zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w prowadzonej działalności. ♫



Od lewej: Małgorzata Rosa (sołtys Lipowca), Adela Krzenzek (mama), Diana Krzenzek, Ewa Zawrotna (zastępca Wójta Gminy Szczytno), Jolanta Mydło (sąsiadka), Gerda Kaczyńska (ciocia), Reinhard Krzenzek (tata), Herta Kaczyńska (babcia)

## Wystawa o ewangelikach w Bibliotece

Ausstellung über Evangelische in der Bücherei

7.12.2017 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczytnie przy ul. Polskiej miał miejsce wernisaż wystawy zatytułowanej *Ewangelicy na Ziemi Szczygieńskiej – 500 lat Reformacji*. Pomysł pokazania historii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz ukazania obecnych działań naszej parafii został przedstawiony ks. Alfredowi Borskiemu przez dyrektorkę Biblioteki, Jadwigę Pijanowską. Wspólnie ustalono datę wernisażu oraz formę i zakres wystawy. Zaś resztą zajął się nasz proboszcz. Materiał informacyjny, który został wydrukowany w studiu reklamy na ploterze, oprawiono w specjalnie w tym celu zakupione antyramy (70x100 cm).



Wernisaż zgromadził dosyć sporą grupę uczestników. Nie zabrakło ciepłych słów powitania ze strony dyrekcji biblioteki oraz oprawy muzycznej naszego Chóru CANTABO. Główna część spotkania należała do ks. Borskiego, który

Wystawę można było oglądać w bibliotece do połowy stycznia 2018. Ω



*Zdjęcia: Hubert Jasionowski*

[illegible]

Samen bij groei en op jacht naar  
diversiteit. Inmiddels groeien de  
verrekte films, waardoor ze nu bijna  
niet meer verschillen. Niet verwonder-  
lijk dat de filmindustrie in gebieden vol  
verschillen dingt mee. In een wereld  
die zo veelzijdig is als de Amerikaanse  
cultuur, heeft 'publiek' nu knip en  
naam. Het is niet verwonderlijk dat  
de filmindustrie juist hiermee worstelt.  
Wat is er nu anders aan de hand?  
Nu? "Een beetje anders denken",

**Popcornrijke Referentie**

De Amerikaanse filmindustrie is  
in de laatste jaren steeds meer  
geëvolueerd. Het is niet langer  
alleen maar de grote studio's die  
de markt domineren, maar ook  
onafhankelijke producenten en  
distributoren hebben hun plek  
gevonden. Dit heeft geleid tot een  
diversiteit aan films die eerder  
niet te vinden was. Het is een  
tijdperk van innovatie en  
creativiteit, waarin de grenzen  
van het mogelijke worden  
uitgebreid. De filmindustrie  
is nu meer open voor  
verschillen en diversiteit, wat  
resultaat heeft in een rijkere  
filmwereld. Dit is een  
positieve ontwikkeling die  
de toekomst van de  
filmindustrie zal bepalen.

**Nieuwjaars met Referentie**

De Amerikaanse filmindustrie  
is in de laatste jaren steeds  
meer geëvolueerd. Het is niet  
alleen maar de grote studio's  
die de markt domineren, maar  
ook onafhankelijke producenten  
en distributoren hebben hun  
plek gevonden. Dit heeft geleid  
tot een diversiteit aan films die  
eerder niet te vinden was. Het  
is een tijdperk van innovatie en  
creativiteit, waarin de grenzen  
van het mogelijke worden  
uitgebreid. De filmindustrie  
is nu meer open voor  
verschillen en diversiteit, wat  
resultaat heeft in een rijkere  
filmwereld. Dit is een  
positieve ontwikkeling die  
de toekomst van de  
filmindustrie zal bepalen.

1903-1905 - Master's thesis: *Studien über die Entwicklung der Pflanzenwelt in der Gegend von Berlin*

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

Dr. Alvin Karpis

**27.07.2005** – Martin Lutz wogt  
sich im angestrichelten Hemd  
sowohl gegen die als auch gegen  
die. (S. 10)



**5101** – Łazarz pomagający pracować niewolnikom w Wittenberdze.

**15.06.17.00** – *paperi* Liane S., w heli-  
kopterach, *Wojna* *Domini* *Wojna*  
Liane de schizofrenia (w gręzycu) 60 dni  
wzrostu 1000 roku, apokalipsa wojny  
zachodzącej, *Wojna* *Wojna* *Wojna* *Wojna*  
gręzycu i *Wojna*

1997, 1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 2580, 2581, 2582, 2583, 2584, 2585, 2586, 2587, 2588, 2589, 2590, 2591, 2592, 2593, 2594, 2595, 2596, 2597, 2598, 2599, 2600, 2601, 2602, 2603, 2604, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609, 2610, 2611, 2612, 2613, 2614, 2615, 2616, 2617, 2618, 2619, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 2625, 2626, 2627, 2628, 2629, 2630, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635, 2636, 2637, 2638, 2639, 2640, 2641, 2642, 2643, 2644, 2645, 2646, 2647, 2648, 2649, 2650, 2651, 2652, 2653, 2654, 2655, 2656, 2657, 2658, 2659, 2660, 2661, 2662, 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668, 2669, 2670, 2671, 2672, 2673, 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 26

[illegible]

**1813-1863** - w Zichow, koło Jędrzejowa (Lutnowo) urodził się syn Hanka.

**1890-1987** - młody Maciej Łotwa urodził się do rodziny z wykształceniem w Łodzi.

**1896-1970** - Maciej urodził się w rodzinie parafian w Łodzi.

**31.08.1917** - **Początek RZPORM**  
urzeki odnowy Kościoła. Był to początek nowego etapu budowania państwa, odnowy i reformy Kościoła. Był to początek nowego etapu budowania państwa, odnowy i reformy Kościoła.



**4.85.5521** – w obłonie, w kraju Łatwa, kraj Fryburg, Mały spomnienny żupak ma tanga o jego przebiegu, w twórczym podjęciu i przykroćku omówionej twórczoj twórcy skrył na swojej Würzburg. Holenderski podziwiał tani do 4.85.1522: W: tona obłonie, podziwiał i cały Stony. Tona

[illegible][illegible]

|                                                                                           |                                                                                           |                                                                                           |                                                                                           |                                                                                           |                                                                                           |
|-------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>Reforma</b><br>1941<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1942<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1943<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1944<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1945<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1946<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka |
| <b>Reforma</b><br>1947<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1948<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1949<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1950<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1951<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1952<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka |
| <b>Reforma</b><br>1953<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1954<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1955<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1956<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1957<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka | <b>Reforma</b><br>1958<br><br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka<br>Władysław Gomułka |



# Wigiljne nabożeństwo w Szczytynie A.D. 2017

## Weihnachtsgottesdienst in Szczytyno/Ortelsburg 2017



Nabożeństwo wigilijne należy w Kościołach ewangelickich do tych, które są najczęściej odwiedzane. Szczególna wymowa Świąt Narodzenia naszego Pana, Jezusa Chrystusa, i ukazana w tym miłość naszego Ojca sprawiają, że właśnie wtedy chcemy być razem – tak w naszych rodzinach, jak i w naszej wspólnocie parafialnej. W tym celu nieraz pokonujemy wiele kilometrów, aby po prostu być ze sobą. Takiego spotkania zaś nie można sobie wyobrazić bez podniosłej atmosfery w kościele, czytanej historii godowej, śpiewanych kolęd i oczywiście świątecznych paczek (w tym przypadku



Zdjęcia: Monika Krzenezek (ks. A. Borski)





oczywiście chodzi o dzieci). Nasze nabożeństwo było dodatkowo ubogacone przez kolędy śpiewane przez chór dziecięcy oraz Chór CANTABO. Paczek nie zabrakło dla żadnego dziecka. Oprócz zawsze oczekiwanych owoców i słodczych, były również

książki – a to za sprawą Diakonii Kościoła, która przekazała naszej Parafii pieniądze z 1% podatku zbieranego przy rocznym rozliczeniu. Dziękujemy zatem tym wszystkim, którzy właśnie nam zdecydowali się go przekazać. Ω



Zdjęcia: Monika Krzenzek (ks. A. Borski)

## Diecezjalny Turniej Piłki Nożnej Halowej

### Hallenfußballturnier in der Diözese

Od kilku już lat – zatem tradycyjnie już – w okresie poświęconym w Mikołajkach organizowany jest (przez Diecezjalnego Duszpasterza Młodzieży, ks. Wojciecha Płoszka oraz przez miejscowego proboszcza, ks. Bogusława Juroszka) Diecezjalny Turniej Piłki Nożnej Halowej. 28.12.2017 r. do Mikołajek zawitały ekipy z tych parafii, które potrafią „uzbierać” chętnych, mających na tyle umiejętności i determinacji, że chętnie stają do rywalizacji – co obecnie, w czasach smartfonów, tabletów i internetu, wcale nie musi być takie oczywiste. Z naszej parafii pojechały po raz pierwszy dwie ekipy: seniorów i juniorów. Ci pierwsi brali już udział



Foto: Monika Wróblewska

Nasi zwycięzcy turnieju w kategorii juniorów: (od lewej): Karol Katzmarski, Paweł Archacki, Szymon Archacki, Szymon Kaczyński, Dawid Wróblewski, Dawid Kaczyński

w kilku takich turniejach i za każdym razem przywieźli stosowny puchar, tym razem także, za zajęcie czwartego miejsca. O wiele więcej szczęścia (oczywiście w połączeniu z umiejętnościami!) mieli nasi juniorzy, którzy pokonali pozostałych i zdobyli pierwsze miejsce. Wszystkim gratulujemy przede wszystkim chęci i życzymy nie tylko sukcesów, ale i determinacji w uganianiu się za piłką – bo to przecież o wiele zdrowsze, niż korzystanie z konsoli do gier symulującej mistrzostwa świata w piłce nożnej. Ω



*Seniorzy, zdobywcy IV miejsca (od lewej):  
Sebastian Pudlewski, Mateusz Bakuła,  
Andrzej Morka, Oliwier Suchodolski,  
Monika Krzenzek, Jessica Wróblewska,  
Andrzej Toczek, Krzysztof Toczek*



*Tutaj dodatkowo z ekipą trenerów:  
Adela Krzenzek – kurator Parafii,  
Małgorzata Lewczuk oraz Andrzej Morka  
(główny trener i piłkarz w jednej osobie)*

## Kolędowanie w D.O. „Arka” w Mikołajkach

### Weihnachtliches Singen im Pflegeheim in Mikołajki/Nikolaiken

Wyjazd na turniej piłki nożnej i konieczność zapewnienia opieki naszym dzieciom i młodzieży podsunęły Chórowi CANTABO pomysł, aby przy okazji pokolędować razem z pensjonariuszami Domu Opieki „Arka”



Foto: ks. Bogusław Juroszek

w Mikołajkach. Termin został wcześniej uzgodniony z ks. Bogusławem Juroszkiem i jego żoną Edytą, która kieruje tą placówką. Zaś po przyjeździe do Mikołajek (28.12.2018) i zostawieniu naszych „pociech” na sali gimnastycznej, udali-

śmy się do „Arki”. Kaplica była wypełniona, stąd niektórzy musieli zadowolić się miejscem stojącym. Dla nas zaś była to nie tylko okazja do śpiewania i wielbienia naszego Boga, który wcielił się z betlejemskie Dziecią, ale możliwość dzielenia się tą radością z tymi, którzy na co dzień z pewnością nie mają do niej zbyt wielu powodów. A patrzenie na uśmiechnięte i zadowolone twarze słuchaczy dawało nam dodatkowe zadowolenie z dobrze wypełnionej służby dla bliźniego. Ω

Foto: ks. Bogusław Juroszek



Foto: ks. Bogusław Juroszek

## **Niedziela Seniora w Szczytnie i Rańsku**

### **Seniorensonntag in Szczytno/Ortelsburg und Rańsk/Rheinswein**

**14.01.2018** po raz kolejny odbyły się spotkania dla parafian w ramach Niedzieli Seniora. Tym razem, tak w Szczytnie, jak i w Rańsku – tego samego dnia. W obu też przypadkach rozpoczęto nabożeństwem, w czasie którego Słowem Bożym służył ks. Alfred Borski (w Szczytnie dodatkowo śpiewał Chór CANTABO), a uczestnicy wyjątkowo od razu usiedli za stołami w sali parafialnej. Pozwoliło to na lepsze przygotowanie się do tej nieoficjalnej części, a osobom starszym zaoszczędziło kilkunastominutowego opuszczania pomieszczenia na czas nakrywania do stołu. Okazuje się, że o wiele ważniejsze jest to, że ludzie się spotykają i chcą słuchać Słowa Bożego, i że zastawiony stół wcale nie musi odwracać uwagi.



Foto: ks. Alfred Borski

*Uczestnicy Niedzieli Seniora w Rańsku*



W końcu jedno z najważniejszych nabożeństw, jakie przeżyli apostołowie, odbyło się w Wielki Czwartek właśnie przy stole.



Po nabożeństwie wszyscy mogli skosztować wypieków parafian, którzy chcieli podzielić się z innymi, a w tym czasie była dobra okazja, by zacieśniać znajomości z tymi najbliższymi siedzącymi. Po spotkaniu oczywiście były również paczki żywnościowe dla seniorów, przygotowane przez panią kurator Adelę Krzenzek i kilku zaangażowanych parafian. Ω



Fotos: ks. Alfred Borski



## Kolędowanie w DPS w Szczytnie

### Weihnachtssingen im Pflegeheim in Szczytno/Ortelsburg

Bazując na radości, której sami mogliśmy doświadczyć w czasie kolędowania w Domu Opieki „Arka” w Mikołajkach, chórzyści Chóru CANTABO wpadli na pomysł, aby z podobnym repertuarem kolęd udać się 26.01.2018 do szczyteńskiego Domu Pomocy Społecznej. Pomysł przyjęty został z wielką aprobatą przez kierownictwo ośrodka, a z jeszcze większą radością przez pensjonariuszy. Śpiewane przez nas kolędy były wręcz „pochłaniane” przez pensjonariuszy wypełniających świetlicę po brzegi. Niektóre osoby włączały się czasem do śpiewu, a inne klaskały nawet do rytmu. Na zakończenie były podziękowania przekazane w imieniu dyrekcji przez panią Beata Kurpiewska i oczywiście



Foto: ks. Alfired Borski



pamiętkowe zdjęcie grupowe, i nawet kilka indywidualnych z chórzystami. W naszych sercach znowu pozostała wielka radość z uczynienia czegoś dla tych „najmniejszych” oraz refleksja: czasem tak niewiele potrzeba, aby promień wiary, nadziei i miłości zaświecił

w sercu jakiegoś człowieka. Nieraz szukamy możliwości działania gdzieś daleko, a w pobliżu na pewno jest ich nie mniej. Przecież Panu Bogu na chwałę można śpiewać wszędzie. Ω

## Chór CANTABO jeszcze świątecznie

Chor CANTABO noch mal in Feststimmung

Tego samego dnia (26.01.2018), po występie w DPS w Szczytnie, zaplanowano jeszcze jedno spotkanie – tym razem tylko dla chórzystów CANTABO. Stół zastawiono pysz-



nościami upieczonymi we własnym zakresie przez nasze panie. Dobrego klimatu nie trzeba było specjalnie robić, bo wszystkim udzielił się nastrój pensjonariuszy DPS. Poza tym, dominowały jeszcze wspomnienia świąteczne



oraz różne bieżące sprawy, a przede wszystkim przyjazna atmosfera. Jeżeli jesteśmy dobrą rodziną parafialną, to tak jak w każdej dobrej rodzinie powinno nam wszystkim zależeć na innych. Tego się uczymy i na pewno dobrze nam idzie. :- ) Ω



# Chrześcijański Obóz Technologiczny w Wiśle

## Christlicher Technologischer Camp in Wisla

W dniach od 28.01. do 4.02.2018 r. w Wiśle Czarnej odbył się CHOT 2018, czyli Chrześcijański Obóz Technologiczny. Pokazał on, jakie możliwości pojawiają się dzięki nowym technologiom i umiejętnościom komunikacyjnym. Kadra i uczestnicy wspólnie mogli odkrywać, że każdy z nas ma inne talenty i wszystkie one mogą się przydać w Kościele.



W czasie tegorocznych ferii odbywała się już czwarta edycja, jednakże dla szczycieńskiej młodzieży była ona pierwsza. Nasza super ósemka (którą tworzyli: Julia i Oliwier, Wiktoria, Andrzej i Krzysiek, Bartek oraz Filip) razem z Moniką Krzenek, wybrała się pociągiem do Wisły, by przekonać się, czym jest CHOT 2018 i dlaczego jest inny od tradycyjnych obozów.

Po przyjeździe do Szkoły Podstawowej w Wiśle Czarnej nasza młodzież była już częścią grupy, która składała się z 41 uczestników i 4 osób stałej kadry. Każ-



*Ks. Alfred Borski, który odwiedził młodzież ze Szczycina, uchwycił w obiektywie aparatu fotograficznego prace przy budowie drukarki 3D oraz przygotowaniu pizzy.*



*Fotos: ks. Alfred Borski*

dy dzień zaczynał się od spotkania z Biblią, w sposób ciekawy dla młodzieży, czyli dzięki filmom youtubera Ojca Szustaka pt. *SzustaRano*. Następnym punktem była aktywność fizyczna, głównie spacer i narty. Po obiedzie można było wykazać się na warsztatach: *Zmechanizowani*, *Zminiaturyzowani*, *Zadrukowani*, *Uchwyceni*, *Uratowani*, *Nakarmieni*. Nasza młodzież całkowicie odwróciła utarte role życiowe: W ramach warsztatu *Nakarmieni*, Filip z Krzyśkiem poszli gotować, a Julka z Wiktorią budowały drukarkę 3D. Oliwier z Krzyśkiem tworzyli modele samochodów od podstaw.

Wieczorami odbywały się rozmowy z ludźmi z pasją. Kierowniczka naszego obozu, Katarzyna Wesner-Macura opowiedziała o tym, co lubi robić, o swoich marzeniach, wytrwałości i Bogu, który pozwala zrealizować najskrytsze pragnienia. Marek Bożek mówił o swoim autorskim projekcie *Słowo na szczycie*. Ks. Marek Michalik wyjaśnił młodzieży, na czym polega projekt *ReMobil 500*, a ks. Łukasz Zieliński zachęcał do ewangelickich i ekumenicznych *gier bez prądu*. Mimo wielu ciekawych rozmów, nasza młodzież uznała, że najciekawsza była konwersacja z ks. Robertem Augustynem – autorem projektu *Najważniejsze skrzyżowanie*, może także dlatego, że część z nich miała okazję poznać ks. Augustyna, gdy służył w Mikołajkach.

Ale ważny był też fakt, że była okazja, by rozmawiać z innymi młodymi ludźmi, mieszkającymi w różnych częściach Polski, głównie ze Śląska Cieszyńskiego i Diecezji Warszawskiej. Teraz, dzięki Facebookowi, będą mogli pielęgnować poznane znajomości. Dodatkową atrakcją dla młodzieży było to, że mieli okazję spać w szkole na łóżkach polowych.

Monika Krzenzek

Na krótko przed  
wyjazdem na obóz  
(od lewej):  
Julia Suchodolska  
Wiktoria Krzenzek  
Andrzej Toczek  
Filip Prusik  
Oliwier Suchodolski  
Krzysztof Toczek  
ks. Alfred Borski  
Bartosz Waloszek  
oraz  
„szefowa wyprawy”  
Monika Krzenzek



Foto: ks. Alfred Borski

## Nowy proboszcz w Olsztynie

### Neuer Pfarrer in Olsztyn/Allenstein

Uroczyste wprowadzenie ks. Łukasza Stachelka na proboszcza parafii w Olsztynie odbyło się w niedzielę, **4.02.2018** roku, w czasie nabożeństwa, któremu przewodniczył bp Rudolf Bażanowski dotychczasowy proboszcz.

Nabożeństwo zgromadziło licznie przybyłych wiernych i duchownyc diecezji mazurskiej, a także gości z Goleszowa – dotychczasowej parafii ks. Stachelka. Śpiewem służyły chóry z Olsztyna i Goleszowa.



Foto: ks. Łukasz Stachelek

*Ks. Łukasz Stachelek z żoną Dorotą,  
córką Noemi i synem Natanem*

Wprowadzenia w urząd proboszcza dokonał bp Rudolf Bażanowski, a asystentami byli: bp Adrian Korczago i ks. Piotr Mendroch.

Nowy proboszcz zastąpi biskupa Rudolfa Bażanowskiego, który proboszczem w olsztyńskiej parafii był od 1997 roku, czyli 21 lat.

Ks. Łukasz Stachelek ma 33 lata. Pochodzi z Mrągowa. Studiował na Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej oraz w Wyższej Szkole Pedagogiki Resocjalizacyjnej w Warszawie. Ordynowany na duchownego w 2011 roku we Wrocławiu. Absolwent Szkoły Biblijnej prowadzonej przez Centrum Misji i Ewangelizacji. Ukończył kurs duszpasterski wg standardów Towarzystwa Poradnictwa i Psychologii Pastoralnej w Polsce.

Był wikariuszem w parafii w Starym Bielsku i w Goleszowie na Śląsku Cieszyńskim.

*źródło: [www.luteranie.pl](http://www.luteranie.pl)*



Foto: ks. Alfred Borski

*Pamiątkowe zdjęcie z nowym proboszczem,  
po nabożeństwie instalacyjnym:  
ks. Łukasz Stachelek i ks. Alfred Borski*



# Nowy biskup Diecezji Mazurskiej

Neuer Bischof der Masurischen Diözese

17.02.2018 w kościele Św. Trójcy w Mikołajkach odbyła się konsekracja i wprowadzenie w urzędowanie ks. Pawła Hause na Biskupa Diecezji Mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce.

W pierwszej części uroczystości Rada Diecezjalna Diecezji Mazurskiej, bp Jerzy Samiec i Starosta Mrągowski Antoni Karaś podziękowali ks. bp. Rudolfowi Bażanowskiemu za ponad 25-letnią służbę jako biskupa diecezji. W przemówieniu poprzedzającym akt konsekracji prezes Synodu Kościoła ks. dr Adam Malina przypomniał, że 25 listopada 2017 r. Synod Diecezji Mazurskiej dokonał wyboru ks. Pawła Hause na biskupa swojej diecezji.

Konsekrację i wprowadzenie w urzędowanie prowadził zwierzchnik Kościoła bp Jerzy Samiec, a asystentami byli bp Rudolf Bażanowski (emerytowany biskup diecezji mazurskiej) i bp Mindaugas Sabutis (zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego na Litwie).

Kazanie podczas nabożeństwa wygłosił bp Paweł Hause. Nowy biskup diecezji mazurskiej podkreślił niezbywalne świadectwo jakie składa Kościół ewangelicko-augsburski na Mazurach, wierność Chrystusowi ukrzyżowanemu oraz wielowiekowe zaangażowanie ewangelickich duchownych na rzecz polskości Mazur. Bp Hause



*bp Paweł Hause*



przypomniał również, że ewangelicy Mazurzy, którzy tyle uczynili dla polskości tego regionu, byli prześladowani w komunistycznej Polsce.

Hasłem przewodnim swojej posługi uczynił fragment z Ew. Marka: „*Nie bój się tylko wierz*“, aby stało się ono słowem zachęty dla niego samego, ale też wszystkich, którzy tak często przeżywają obawę lub niepokój o swoją egzystencję, o zdrowie, o bliskich, o przyszłość, o losy ziemskiej ojczyzny, o Kościół.

Po kazaniu liturgię komunijną poprowadzili wspólnie bp Jerzy Samiec, bp Paweł Hause i bp Rudolf Bażanowski.

Na koniec uroczystości pozdrowienia w imieniu Kościoła Rzymskokatolickiego wygłosił abp Józef Górzyński, a w imieniu władz państwowych i samorządowych poseł Urszula Pasławska.

Oprawę muzyczną uroczystości przygotowali: Wyższobramski Chór Kameralny pod dyr. Piotra Sikory, Chór z Suwałk pod dyr. Grzegorza Bogdana oraz Chór CANTABO ze Szczytna pod kierunkiem ks. Alfreda Borskiego. Utwory solowe na organach, pieśni i liturgię uroczystości wykonała Klaudia C. Twardzik.

Bp Paweł Hause urodził się 7 czerwca 1964 roku w Jeleniej Górze, w domu pastorskim, jako syn ks. Jana Hause. Młodość spędził w Warszawie. Po studiach na Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany w 1993 roku. Praktyki kandydackie odbywał w parafiach w Łodzi, w Krakowie i w Zabrzu. W latach 1993-1994 wikariusz w Zabrzu, 1994-1995 wikariusz w Ustroniu, a od 1995 roku pełni służbę w parafii w Kętrzynie (od 1999 roku jako proboszcz).

W latach 2010-2013 był diecezjalnym duszpasterzem młodzieżowym. Od 2013 roku członek komisji historycznej Kościoła powołanej do badania inwigilacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego przez służby bezpieczeństwa w latach 1945-1989.

źródło: [www.luteranie.pl](http://www.luteranie.pl)



*Posłanka Urszula Pasławska  
i marszałek Gustaw Marek Brzezina*



*Fotos: ks. Alfred Borski*

*Kilku chórzystom CANTABO udało się stanąć  
do wspólnego zdjęcia z nowym Biskupem  
(od lewej): Agnieszka Argalska, ks. Alfred Borski,  
bp Paweł Hause, Adela Krzenzek, Joachim  
Sąsiadowski, Monika Krzenzek, Wiktoria  
Krzenzek, Katarzyna Wesołowska*

# Konkurs plastyczny na 500-lecie Reformacji

Kunstwettbewerb anlässlich der 500-jährigen Reformation

31.10.1517 ks. dr Marcin Luter przybił 95 tez na drzwiach Kościoła Zamkowego w Wittenberdze, co stało się początkiem naprawy ówczesnego Kościoła i dało początek również naszemu Kościołowi Ewangelicko-Augsburskiemu. W ubiegłym roku obchodziliśmy jubileusz 500-lecia Reformacji. Zaś jedną z wielu inicjatyw, które miały to wydarzenie upamiętnić, było wydanie kolorowanki

*Marcin Luter – opowieść o moim tacie*. Dzięki inicjatywie ks. bp. Adriana Korczago, wszystkie dzieci uczęszczające na lekcje religii w naszej parafii otrzymały je bezpłatnie. Zaś żeby je zmobilizować do starannego pokolorowania historii Marcina Lutra, ks. Alfred Borski ogłosił konkurs z nagrodami.

**4.03.2018** po niedzielnym nabożeństwie wytypowano trzy osoby do jury konkursu. Aby zapewnić maksymalną bezstronność, były to panie nie mające żadnych „powiązań rodzinnych” z uczestnikami konkursu: Sabinę Tamowską, Agnieszkę Argalską i Annę Puschwald, które wybrały najlepsze prace. Jury nie wiedziało, kto wykonał poszczególne prace, bo książeczki były jedynie ponumerowane. Dopiero po „rozszyfrowaniu” numerów, okazało się, że pierwsze miejsce zajął **Patryk Lutostański** ze Szczytna, któremu wręczono *Biblię szkolną*. Drugie miejsce (ex aequo) zajęli bracia **Filip i Jakub**



*Jury konkursu (od lewej): Agnieszka Argalska, Anna Puschwald, Sabina Tamowska*



*Od lewej: Patryk Lutostański (1 m-sce), Emilia Leśniewska, Aleksander Lutostański, ks. Alfred Borski, Filip i Jakub Prusikowie (ex aequo 2 m-sce)*



*Od lewej: Patrycja Prusik, Szymon i Paweł Archacny, Dawid Wróblewski, Franziska Ziebis*

Wręczono *Biblię szkolną*. Drugie miejsce (ex aequo) zajęli bracia **Filip i Jakub**

Fotos: ks. Alfred Borski



**Prusikowie** z Szyman – dostali książki: *Biblijny dedektyw* i *Dedektyw z czasów Jezusa*. Zaś pozostali uczestnicy, którzy w wyznaczonym terminie złożyli swoje prace, otrzymali książki: *Detektyw Zack*. Ω

## **Wystawa o ewangelikach we Fromborku** *Ausstellung über Evangelische in Frombork/Frauenbug*

W piątkowe popołudnie 14 września, we fromborskim Muzeum Mikołaja Kopernika, otwarto wystawę: „Zwiastowanie dla oczu. Sztuka ewangelicka w ikonosferze kościołów na Warmii i Mazurach.”

Wystawę otworzył dyrektor muzeum Henryk Szkop oraz autorka scenariusza dr Jowita Jagła. W imieniu Diecezji Mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP głos zabrał **bp Paweł Hause**. Swoje pozdrowienia wygłosił również Biskup Diecezji Elbląskiej bp Jacek Jezierski, którego życzliwość i ekumeniczna otwartość pozwoliła, by na wystawie znalazło się wiele skarbów na co dzień będących własnością Archiwum Diecezjalnego oraz stanowiących wyposażenie dawnych kościołów ewangelickich.



Fotos: ks. Alfred Borski

W imieniu Marszałka Województwa głos zabrał przewodniczący Sejmiku Jan Bobek oraz **Wiktor Marek Leyk**, Pełnomocnik ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Na wystawie obecne było duże grono duchownych ewangelickich wraz z parafianami, księża katolicy oraz mieszkańcy i sympatycy Muzeum.

Impulsem do przygotowania tej wystawy była oczywiście rocznica 500-lecia Reformacji. Pracownicy Muzeum przez blisko rok odwiedzali obecne jak i były kościoły ewangelickie, szukając najcenniejszych i najpiękniejszych skarbów luteńskiego dziedzictwa. Dodatkowo swoimi zasobami wsparły wystawę Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu, Muzeum Mazurskie w Szczytnie czy Archiwum Diecezji Elbląskiej.

W efekcie otrzymaliśmy monumentalną i unikatową wystawę prezentującą pięćsetletnie dziedzictwo mazurskiego luteranizmu. Wyjątkowość wystawy przejawia się również w jej różnorodności. Oglądać możemy bowiem nie tylko obra-

zy czy rzeźby ale również rzemiosło artystyczne, witraże, złotnictwo, starodruki i wiele innych. /.../

Kuratorami wystawy są: dr Jowita Jagła – odpowiedzialna również za przygotowanie scenariusza wystawy, Weronika Wojnowska oraz ks. Prałat dr Jacek Maciej Wojtkowski. Szczególne podziękowania należą się dyrektorowi Muzeum Henrykowi Szkopowi. Wystawa przygotowana została ze środków Województwa Warmińsko-Mazurskiego. **Oglądać ją można do lipca 2019 r. w godzinach pracy muzeum.**

ks. Wojciech Płoszek

źródło: [www.luteranie.pl](http://www.luteranie.pl)

## **Wkład PEA Szczytno w wystawę we Fromborku** **Beitrag unserer Gemeinde in der Ausstellung in Frombork/Frauenburg**

Do Fromborka pojechała również delegacja z naszej Parafii w osobach: kurator Adeli Krzenzek, pastorem Beaty Tschirschnitz, p. Ireny Kaczyńskiej oraz ks. Alfreda Borskiego. Powodem była sama wystawa, a szczególnie zobaczenie kilku naszych eksponatów:

1. Obraz „*Chrystus ratujący tonącego Piotra*” z XIX w.
2. Obraz „*Ukrzyżowanie*” z początku XIX w.
3. Tablica ofiar poległych z Pułku Landwehry Gumbinen (Gusiew / Gąbin) w wojnie 1914 r.
4. Fisharmonia z początku XX w.



W porcie we Fromborku (od lewej: Irena Kaczyńska, Beata Tschirschnitz, Adela Krzenzek)

Przedmioty te zabrane były od nas już **6.04.2018**, ponieważ musiały zostać poddane zabiegom konserwatorskim, które miały przywrócić im dawną świetność. Szczególnie oba obrazy wymagały gruntownego „podreperowania”. Widać to na kolorowych zdjęciach na stronie 3, gdzie pokazano stan przed i po konserwacji. Pani dr Jowita Jagła wspaniale wywiązała się nie tylko z zorganizowania wystawy, ale w znacznym stopniu razem z zespołem przygotowującym ekspozycję, przyczyniła się do przywrócenia walorów artystycznych naszym zabytkom ruchomym. Ω



Przekazanie eksponatów na wystawę (od lewej): kustosz Jagoda Semków, kustosz dr Jowita Jagła, ks. Alfred Borski, kustosz Weronika Wojnowska

Fotos: ks. Alfred Borski

---

## Ognisko Chóru CANTABO

Lagerfeuer des Chors CANTABO



Foto: ks. Alfred Borski

Sezon na grillowanie albo na pieczenie przy ognisku kielbasy (jak kto woli) razem z chórzystami CANTABO rozpoczęliśmy **4.05.2018**. Skoro pogoda dopisuje, trzeba zrobić jedynie pospolite ruszenie, rozpalic ognisko i nabić na kijki kielbaski. A potem... poprosić kogoś, aby chwilę potrzymał kielbaski nad ogniem. Do ich zjedzenia nie trzeba szukać ochotników... Gdy są dobrze upieczone, jakkolwiek reklama jest zbędna. Takie wspólne rozpalanie, pieczenie i spożywanie ma niesamowicie dobry wpływ na zacieśnianie przyjaźni. Zawsze można z kimś porozmawiać, pożartować i... zachęcić do śpiewania w chórze :- ) Ω

---

## Rodzice konfirmantów ruszyli do akcji

Konfirmandeneltern packten an



Foto: ks. Alfred Borski

Od lewej:  
Sylvia Grzywińska  
Małgorzata Toczek  
Bogdan Waloszek  
Anna Gonsowska  
Robert Toczek  
Adela Krzenzek  
Elżbieta Prusik  
Andrzej Prusik



Poprzednia konfirmacja w Szczytnie miała miejsce w 2014 roku, kiedy to przystąpił do niej jedynie Sławek Waloszek ze Szczytna. Ponieważ w tym roku było znacznie więcej konfirmantów, ich rodzice zobowiązali się do posprzątania kościoła oraz jego obejścia. Prace te miały miejsce w soboty **5 i 18.05.2018 r.** w czasie, gdy ich „pociechy” uczestniczyły w zajęciach.

Wszystkim serdecznie dziękujemy za poświęcony czas i wykonane prace! Ω

Fotos: ks. Alfred Borski



## Egzamin tegorocznych konfirmantów

### Prüfung für die diesjährigen Konfirmanden

**6.05.2018** – na piątą niedzielę po Wielkanocy (Rogate – proście) zaplanowany został egzamin dla tegorocznych konfirmantów. Ponieważ jedna osoba pobierała nauki za pomocą internetu i w ten sam sposób podeszła do egzaminu, przed szczyteńskim ołtarzem stanęła siódemka młodych luteran: Angelika, Wiktoria, Aleksander, Andrzej, Bartosz, Filip i Krzysiek. Zadanie mieli niezbyt łatwe, bo każdy z nich musiał odpowiedzieć na 7 z 49. pytań – oczywiście do mikrofonu,

Foto: ks. Alfred Borski



Do tegorocznego egzaminu przystąpili (od lewej): Wiktoria Krzenzek, Angelika Gonsowska, Andrzej Toczek, Aleksander Grzywiński, Bartosz Waloszek, Filip Prusik, Krzysztof Toczek.

przed zgromadzonym zborem. Do tego prawie wszystkie pytania były mniej czy bardziej złożone i rzeczywiście trzeba było dobrze przygotować się, aby strach nie zniszczył doszczętnie odwagi i tego, co się ma w głowie. Taki publiczny egzamin nie ma na celu potwierdzenia, czy ktoś będzie czy nie będzie dopuszczony do konfirmacji. To, na ile poszczególni uczniowie opanują omawiany materiał, można stwierdzić na zajęciach. Przy publicznym egzaminie o wiele bardziej liczy się dodatkowa mobilizacja i przygotowanie do wystąpienia przed innymi. A poza tym... jest to wspaniała okazja dla uczestników nabożeństwa do powtórzenia materiału ze swoich lekcji konfirmacyjnych. Ω

## Konfirmacja A.D. 2018

### Konfirmation 2018

**20.05.2018** razem z całym zbozem i przybyłymi gośćmi przeżywaliśmy niezwykle podniosłą uroczystość konfirmacji, do której przystąpiło aż osiem osób (7 z parafii, 1 z Niemiec), które ślubowały wierność Panu Bogu i Kościołowi.

Uroczystość rozpoczęła się od procesjonalnego wejścia do kościoła, kiedy to członkowie rady parafialnej wprowadzili konfirmandów przed ołtarz. Nabożeństwo miało wyjątkowy charakter, bo oprócz występu Chóru CANTABO, również wszystkie śpiewane pieśni miały szczególny wydźwięk. Główną częścią nabożeństwa było uroczyste ślubowanie oraz akt konfirmacji, który wiązał się z podaniem księdzu ręki, otrzymaniem świadectwa, Biblii oraz Bożego błogosławieństwa.



Fotos: ks. Alfred Borski

Od lewej: Angelika Gonsowska, Wiktoria Krzenzek, Julia Niemyjska, Aleksander Grzywiński, Bartosz Waloszek, Filip Prusik, Krzysztof Toczek, Andrzej Toczek



Fotos: ks. Alfred Borski

Drugą szczególną częścią tego nabożeństwa było przystąpienie po raz pierwszy przez konfirmowanych do Sakramentu Ołtarza, czyli Komunii Świętej, a przed tym – do udziału w spowiedzi.

Na koniec zrobiono jeszcze pamiątkowe zdjęcia przed kościołem.

Życzymy wszystkim konfirmandom wiele Bożego błogosławieństwa i wytrwałości w dotrzymaniu przyrzeczenia, które zostało złożone nie tylko przed księdzem i zgromadzonym zborem, ale przede wszystkim przed obliczem naszego Świętego Ojca. Ω



**ZAPRASZAMY!**  
Zawsze będziesz  
mile widziany!

## **Przyjdź do kościoła!** **Nie czekaj, aż cię tam przyniosą...**

**Szczytno** – w każdą niedzielę o **9:30** + Szkółka Niedzielną  
**Rańsk** – co drugą niedzielę o **12:00** (wg ogłoszeń i SMS)

*Jeżeli nie jesteś naszym parafianinem lub nie otrzymujesz smsów z informacjami z Parafii, albo nie bywasz co niedzielę na nabożeństwach (informacje o ewentualnych zmianach podawane są w czasie ogłoszeń parafialnych), lepiej zadzwoń i sprawdź, czy nie ma przesunięcia terminu lub godziny nabożeństwa: **89 - 624 25 29***



# Przygotowania do zjazdu chórów

## Vorbereitungen zum Chortreffen

Na krótko przed tegorocznym zjazdem chórów było wiadome, że ze Szczytna do Sorkwit pojadą aż trzy chóry. CANTABO ćwiczył regularnie i stosunkowo często miał okazję występować – nawet poza granicami naszej diecezji. Poza tym to już piąty raz miał zaśpiewać na zjeździe.



Nasz chórek dziecięcy, który jeszcze nie dorobił się nazwy, funkcjonuje na całkiem innych zasadach, niż CANTABO. Dzieci regularnie śpiewają różne pieśni z akompaniamentem gitary na lekcjach religii. Dlatego gdy zachodzi taka potrzeba, ks. Alfred Borski ogłasza dwie, góra trzy próby przed występem. Dobrze wie, jak śpiewają dzieci i że nie potrzebują dużo czasu, by się ze sobą zgrać. A potem występ!



Fotos: ks. Alfred Borski

Nowo powstały Chór CANTATE NOBIS powstał z potrzeby śpiewania, której (co jest najbardziej zabawne) wielu jego członków sobie nie uświadamiało. Pierwsza próba miała miejsce 4.03.2018, a następne odbyły się w odstępach trzytygodniowych. Już po trzeciej było wiadome, że będzie z czym pojechać na zjazd! Ω

# Diecezjalny Zjazd Chórów w Sorkwitech

## Diözesiales Chortreffen in Sorquitten

31.05.2018 w Sorkwitech odbył się doroczny zjazd chórów Diecezji Mazurskiej, który od lat nosi nazwę „Święto Pieśni Ewangelickiej na Ziemi Mazurskiej”. Tradycyjnie, spotkanie miało część oficjalną – typowe nabożeństwo ewangelickie, w czasie którego (nietypowo) większość pieśni śpiewana była przez poszczególne chóry parafialne. I jak na typowe nabożeństwo ewangelickie przystało, w centralnym miejscu było zwiastowanie Słowa Bożego, o które został poproszony nasz nowy biskup diecezjalny, ks. Paweł Hause.

Po raz pierwszy w historii, ze Szczytna wzięły udział w Zjeździe aż TRZY chóry: Dziecięcy, CANTABO i CANTATE NOBIS. Ten ostatni działa od lutego i jest pomyślany szczególnie dla tych, którzy nie mogą co tydzień uczestniczyć w próbach, albo którym nie pasuje ich wieczorny termin (szczególnie rolnicy). Dlatego spotkania odbywały się w co trzecią niedzielę po nabożeństwie, a brali w nich udział wszyscy ci, którzy po prostu chcieli śpiewać Panu Bogu na chwałę,



Foto: ks. Alfred Borski

Wręczenie dyplomów (od lewej): ks. Bogusław Juroszek (Mikołajki), ks. Krzysztof Mutschmann (Sorkwity), bp Paweł Hause (Kętrzyn), ks. Alfred Borski (Szczytno)



zatem również dzieci oraz członkowie Chóru CANTABO. Efekt – gdy w naszych mazurskich realiach zaśpiewało ponad czterdzieści osób – NIESAMOWITY!!! Tak samo, jak niesamowite są trzy dyplomy uczestnictwa, które na pewno są wspaniałym świadectwem wykonanej przez chórzystów pracy, ich zaangażowania oraz tego, że jak się chce, to na pewno można. :-) A Pan Jezus – skoro jest tam, gdzie dwóch lub trzech... – to też na pewno będzie tam, gdzie chce się coś robić dla Niego, dla Jego Kościoła, dla innych. Ω

## **W trosce o utrzymanie status quo chóru**

### **Sorge um den Fortbestand des Chores**

Szczygieńskim „flagowym” chórem parafialnym jest CANTABO. Tak jest i tak zostać powinno – bez względu na zmiany kadrowe na stanowisku proboszcza, zmianę osoby prowadzącej chór i ewentualną zmianę stylu (brak gitary) – a w związku z tym może i repertuaru. Od listopada opiekę nad chórem przejmie nasz utalentowany organista Adam Zalewski. Dlatego najprawdopodobniej ulegnie zmianie termin prób, który z uwagi na obowiązki dyrygenta, będzie musiał być przesunięty na co drugą niedzielę po nabożeństwie w Szczytnie.

To, na ile uda się uchronić chór przed rozpadem, w o wiele większej mierze zależy od jego członków, niż od dyrygenta. Bo znacznie trudniej jest zebrać kilkudziesięciu ludzi, niż znaleźć osobę do prowadzenia chóru. Jeżeli WAM, drodzy Parafianie szczygieńscy, będzie zależało na tym, aby chór był ważną częścią Waszej społeczności, to będzie to o wiele bardziej prawdopodobne, niż wtedy, gdy będzie tego chciała tylko osoba prowadząca. Dlatego dołóżcie wszelkich starań, abyście mogli wystąpić w czasie jubileuszu 300-lecia Waszego kościoła. A jeżeli uda się Wam zmobilizować do sierpnia 2019, to na pewno będzie możliwe, aby tak było w Szczytnie dalej. Myślcie o tej ważnej sprawie i módlcie się o nią, a przekonacie się, że Pan Bóg rzeczywiście wspomaga nasze działania.

*ks. Alfred Borski*



**15-18.08.2019 r.**  
*Serdecznie zapraszamy na*  
**300. rocznicę**  
**kościół ewangelickiego**  
**w Szczytnie**

*Rada Parafialna i Parafianie ze Szczytna*



# Spotkanie konfirmandów i rodziców

## Diözesiales Treffen für Konfirmanden und deren Eltern

Po raz pierwszy od wielu lat, w sobotę 16 czerwca, odbyło się w Diecezji Mazurskiej spotkanie konfirmandów i rodziców. Wzięło w nim udział blisko 60 osób z całej diecezji. Po oficjalnym rozpoczęciu i pozdrowieniu biskupa Pawła Hause uczestnicy podzieleni zostali na sześć zespołów, w których rywalizowali i rozwiązywali zadania w ciągu całego dnia.



Pierwszym wyzwaniem był szereg zadań umożliwiających poznanie się nawzajem oraz uczenie się współpracy i pracy w grupie. (...)

W części popołudniowej grupa podzieliła się na młodzież i rodziców. Rodzice wraz z ks. Tomaszem Wigłaszem i ks. Piotrem Mendochem dyskutowali o roli rodziców w procesie przygotowania do konfirmacji i umiejętność „przecinania pępowiny” gdy dorastająca młodzież osiąga samodzielność. (...)

W tym czasie młodzież, wraz z ks. Łukaszem Stachelkiem i ks. Wojciechem Płoszkiem, dyskutowała w pierwszej kolejności o tym czym dla nich jest konfirmacja i jak rozumieją składane w czasie uroczystości ślubowanie. Każda z grup miała za zadanie przeprowadzić zebranie rady parafialnej i rozwiązać szereg problemów czy spełnić oczekiwania różnych grup działających w parafii. Tym samym świeżo upieczeni konfirmandzi mieli okazję wczuć się w rolę tych, od których zależy życie



parafii. Doświadczyć, że nie tylko należy czekać z założonymi rękoma aż ktoś coś w parafii zrobi, ale samemu podjąć trud i odpowiedzialność działań i zmian. /.../

źródło: FB – Młodzież Ewangelicka  
Diecezji Mazurskiej



## Nabożeństwo na zakończenie roku szkolnego

### Gottesdienst zum Schuljahresabschluss

17.06.2018 razem z dziećmi i ich rodzinami podziękowaliśmy Panu Bogu za miniony rok szkolny. W zajęciach uczestniczyło 26 dzieci. Większość z nich śpiewała również w chórk dziecięcym – **zdjęcie na str. 4**. Dziewięcioro uczestniczyło w szkółce niedzielnej, którą prowadziła mgr teol. Beata Tschirschnitz.



*Dzieci, które uczęszczały na szkółkę niedzielną: Szymon Kaczyński, Filip Prusik, Martin Gonsowski, Patrycja Prusik, Emilka Leśniewska, ks. Alfred Borski, pastorowa Beata Tschirschnitz, Dawid Kaczyński, Patrycja i Sebastian Wesołowscy*

Lekcje w Lesinach Wielkich w domu państwa Gonsowskich, a szczególnie śpiew z gitarą i filmy, kilka razy w roku przyciągają również kuzynostwo z Niemiec. Ω



Fotos: ks. Alfred Borski

*Od lewej: Daniel Wroblewski z mamą Moniką, Martin Gonsowski, Amelka Wroblewska, Wiktoria Krzenzek, Angelika Gonsowska, Karolina Kaczynska*

## 26. Koncert zespołu „Pro Musica Antiqua”

Konzert der Gruppe „Pro Musica Antiqua“

5.07.2018 już po raz 26. nasza świątynia gościła Olsztyński Zespół Kameralny Pro Musica Antiqua, który wystąpił w ramach letnich koncertów z cyklu *Muzyka Europejska w Zabytkach Warmii i Mazur*. Koncert odbył się z inicjatywy prof. Leszka Szarzyńskiego, który gra na flecie, jest pomysłodawcą tych artystycznych impresji i za każdym razem prowadzącym. Razem z nim przyjechali do nas: Ewa Alchimowicz-Wójcik (sopran), Agnieszka Panasiuk (piano), Paweł Panasiuk (wiolonczela) oraz po raz pierwszy u nas Dominik Jastrzębski (klarnet).

Publiczność jak zwykle dopisała. Trudno się temu dziwić, bo występy zespołu Pro Musica Antiqua mają już w Szczytnie wyrobioną „markę”, a ich walory artystyczne od dawna utrzymują się na wysokim poziomie. Ω



Fotos: ks. Alfred Borski

## Koncert organowy Adama Zalewskiego

Orgelkonzert von Adam Zalewski

14.07.2018 odbył się w szczycieńskim kościele kolejny koncert – tym razem w wykonaniu naszego organisty **Adama Zalewskiego**, któremu gościnnie towarzyszyła **Natalia Kreft** (sopran). W programie pojawiły się takie nazwiska, jak: J.S. Bach, D. Buxtehude, J. Brahms, M. Sawa, G.F. Händel, C. Frank, A.L. Webber i J.B. Faure. Warte podkreślenia jest to, że koncert ten już po raz drugi odbył się z inicjatywy młodego muzyka, który dopiero rozpoczyna stąpanie po drodze do mistrzostwa i czego życzymy mu z całego serca – kariery i sła-





wy (oczywiście połączonych ze skromnością i normalnym stąpaniem po ziemi). Słuchacze mogli podziwiać nie tylko mistrzowskie wykonanie, ale również zapał, zaangażowanie i chęci początkującego artysty, który dopiero kilka lat temu zaczął realizować swoje muzyczne marzenia. Ω



## Koncert na 100-lecie niepodległości

### Konzert zur 100-jährigen Unabhängigkeit

16.07.2018 – tym razem w kościele ewangelickim w Rańsku – odbył się koncert *Oktawy niepodległości* w ramach Concertów Sopranowych w Kościołach Gminy Dźwierzuty, z okazji 100 rocznicy odzyskania niepodległości, organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Dźwierzutach wraz z parafiami, które udostępniły swoje świątynie na koncerty. W rańskim kościele wystąpili: Ewa Alchimowicz-Wójcik (sopran), Lucyna Żołnierek-Frenszkowska (fortepian) oraz Jacek Wójcik (instrumenty perkusyjne). Obie panie współtworzą zespół prof. Leszka Szarzyńskiego Pro Musica Antiqua i znane są ze swojego profesjonalizmu oraz talentu. Akompaniament na fortepianie i instrumentach perkusyjnych był doskonałym podkreśleniem kunsztu artystów i wymowy jubileuszu odzyskania niepodległości. Ω

GMINNY OŚRODEK KULTURY W DŹWIERZUTACH ZAPRASZA NA:

## OKTAWY NIEPODLEGŁOŚCI

KONCERTY SOPRANOWE W KOŚCIOŁACH GMINY DŹWIERZUTY  
Z OKAZJI 100 ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Rańsk - kościół ewangelicki - 16 lipca, godz. 18.00  
Rumy - kaplica - 20 lipca, godz. 18.00  
Targow - kościół - 23 lipca, godz. 19.00  
Dźwierzuty - kościół ewangelicki - 27 lipca 18.00

Lucyna Żołnierek-Frenszkowska  
fortepian

**Kościół ewangelicki w Rańsku**  
**16.07. (pn) - o 18:00**

Jacek Wójcik  
Instrumenty perkusyjne

Ewa Alchimowicz-Wójcik  
sopran

## Nieformalne mini-koncerty młodych artystów

### Spontane Kleinkonzerte junger Musiker

26.08.2018 w Szczytnie i Pasymiu miały miejsce krótkie, nieformalne koncerty dwóch młodych artystów: Adama Zalewskiego ze Szczytna oraz Szymona Jarzyny z Jastrzębia Zdroju. Obaj są organistami z zamiłowania (Adam w Szczytnie, Szymon w Żorach) i obaj też zaczęli muzykowanie stosunkowo późno. Adam mając dopiero 15 lat rozpoczął szkołę muzyczną, choć wcześniej uczył się samodzielnie. U Szymona chęć gry pojawiła się w wieku 11 lat. Jak twierdzą jego rodzice „było jedno takie nabożeństwo, po którym Szymek powiedział, że będzie grał na organach” – i tak się stało. Adam od przyszłego roku szkolnego zamierza rozpocząć studia, choć w ich trakcie będzie musiał skończyć szkołę muzyczną. Ma za sobą już kilka koncertów – w tym dwa w naszym kościele. Szymon ma bardzo podobne plany. W tym roku szkolnym chce zaliczyć 4 i 5 klasę szkoły muzycznej, a od przyszłego roku pójść na studia (równocześnie kończąc szóstą klasę SM). Brał już udział w kilku konkursach organowych, w których trzykrotnie zajął pierwsze i trzykrotnie drugie miejsce. W roku szkolnym 2016/17 był stypendystą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za osiągnięcia artystyczne.



Utalentowani młodzi organiści:  
Adam Zalewski i Szymon Jarzyna



Przed kościołem ewangelickim w Pasymiu:  
Andrzej i Kornelia Jarzyna,  
ks. Alfred Borski, Szymon Jarzyna

Obaj muzycy poznali się w czasie kursu dla organistów w Olsztynie. Gdy państwo Jarzyna zamierzali pojechać na urlop i wybrali Mazury, Szymon wykorzystał to, by m.in. przyjechać do Szczytna i spotkać się z Adamem. Tego dnia

ks. Alfred Borski odprawił dwa nabożeństwa: w Szczytnie (jak zwykle) i w Pasy-  
miu (w zastępstwie ks. Witolda Twardzika). Obaj muzycy skrzętnie wykorzystali  
okazję i zagrali w obu kościołach. To, że grali dla niewielu osób, nie jest aż tak  
ważne. Prawdziwych muzyków poznaje się przede wszystkim po zamięłowaniu do  
instrumentu i do gry. A zamięłowanie to przejawia się w tym, że podczas gry cał-  
kowicie zatracają oni poczucie czasu. To cecha, która ich charakteryzuje i która  
im bardzo dobrze wróży na przyszłość. Ω

## Porządkowanie cmentarza w Wyżegach

### Aufräumarbeiten auf dem Friedhof in Wyżegi / Wiseggen

Przez dziesięciolecia cmen-  
tarz ewangelicki w Wyżegach  
był prawie zapomniany. Rzad-  
ko też był odwiedzany przez  
osoby szukające swoich przod-  
ków. Z biegiem lat rozpadło  
się ogrodzenie, a gęste krzewy  
utrudniały odnalezienie ro-  
dzinnych grobów.

Dzięki inicjatywie pani  
Marity Lichtenstein, której  
dziadek i członkowie rodziny  
spoczywają na tym cmentarzu,  
nastąpiły tam widoczne zmia-  
ny. Najpierw jesienią 2017,  
na zlecenie Gminy Wielbark,  
postawiono nowy płot. Zaś  
uprzątnięcie nekropolii zapla-  
nowano na koniec lipca 2018.  
Akcję tę zainicjowali członko-  
wie grupy „Dialog” z Niemiec,  
z Erwinem Gonsowskim na  
czele, a dołączyli się do niej  
członkowie Parafii Ewangelic-  
ko-Augsburskiej w Szczytnie

*Przed nabożeństwem na cmenta-  
rze w Wyżegach (od lewej):  
Bogdan Rosiński, Erwin Gonsowski,  
ks. Alfred Borski, ks. Stanisław Sito*



*Tak naprawdę akcja roz-  
poczęła się 29.07. na nabo-  
żeństwie w kościele ewan-  
gelickim w Szczytnie. Na  
zdjęciu grupa z Niemiec,  
która dołączyła się do  
urodzinowych życzeń dla  
ks. Alfreda Borskiego.*





oraz mieszkańcy Wyżeg. Duży wkład w to przedsięwzięcie mieli również członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Wesołowie, którzy użyli specjalistyczny sprzęt techniczny. Ponad 40 osób ruszyło wspólnymi siłami do pracy. W przeciągu dwóch dni teren zmienił się nie do poznania. Duże i mniejsze krzewy-samo-siejki zniknęły, porośnięte mchem nagrobki zostały wyczyszczone, a te zapadnięte ułożono we właściwej pozycji. Na wszystkich twarzach można było zauważyć nie tylko pot i zmęczenie, ale przede wszystkim satysfakcję i zadowolenie.

Foto: Robert Arbatowski



Po zakończonej pracy zaplanowano ekumeniczne nabożeństwo dziękczynne, które poprowadzili ks. Alfred Borski – proboszcz parafii ewangelickiej ze Szczytna oraz ks. Stanisław Sito – proboszcz parafii rzymskokatolickiej z Wielbarka. Ostatnim punktem akcji sprzątania cmentarza był wspólny posiłek, na który udaliśmy się do miejscowej świetlicy. W czasie rozmów przywoływano przeżycia związane z właśnie zakończoną pracą. Przyniosła ona nie tylko wymierne efekty i zadowolenie, ale również postanowienie, że w przyszłym roku na pewno zostanie przeprowadzona podobna akcja, na kolejnym zapomnianym cmentarzu. Ω

## Open-air urodziny proboszcza 2018

Open-Air-Geburtstagsfeier des Pfarrers in 2018

Tegoroczne urodziny ks. Alfreda Borskiego wypadły w niedzielę, której towarzyszyła przepiękna pogoda. Dlatego wszyscy obecni na nabożeństwie byli zaproszeni do stołów, przygotowanych w naszej uroczej „alejce pod drzewami”. Każdy mógł posilić się



kiełbaską z grilla, którą „tradycyjnie już” piekł pan Albert Kilimann, oraz sałatkami przyrządzonymi przez nasze panie. A potem była kawa i ciasto oraz torty urodzinowe pań: kurator Adeli Krzenzek, Reginy Wesołowskiej (piętrowy + gitara!) i pastorowej Agnieszki Borski. To zawsze dobra okazja do bycia za sobą! Ω



Tegoroczne życzenia urodzinowe składane ks. Alfredowi Borskiemu przez parafian oraz przedstawicieli Rady Parafialnej były wyjątkowo „niezwykłe”... Zbyt często przewijał się wątek „potknięcia się” w czasie wyborów na proboszcza w Skoczowie ;-)



Fotos: ks. Alfred Borski

## Niedzielne i szczególne urodziny parafian

### Sonntags- und besondere Geburtstage



Angelika Gonsowska 31.12.  
Edyta Kaczyńska 31.12.



Greta Jasionowska (9.01.)



Wanda Kręciek (25.02.)



Krystyna Przybyłek (7.04.)



Paweł Archacki (8.04.)



Anna Gonsowska (8.04.)



Helmut Kaczyński (15.04.)



Roman Banat (29.04.)



Czesław Banul (10.06.)

Fotos: ks. Alfred Borski



Marianna Idzikowska (17.06.)



Horst Gollis (17.06.)



Rut Wiącek (25.06.)



ks. Alfred Borski (29.07.)



Waldemar Golec (26.08.)



Aneta Sawicz-Páleník (2.09.)



Lotta Dorow (13.09.)



Dawid Kaczyński (30.09.)



Diana Krzenzek (11.11.)



Andrzej Morka (11.11.)



Rieta Sawicz (25.11.)



Katarzyna Banul (25.11.)

Fotos: ks. Alfred Borski

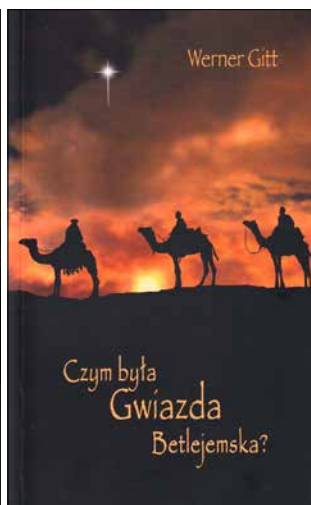
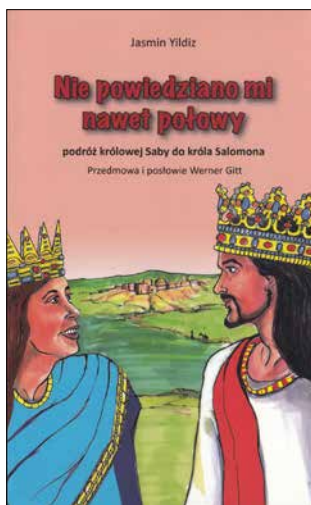
Wszystkie numery Naszego Informatora dostępne są w sieci:

**[www.szczytno.luteranie.pl/#informatory](http://www.szczytno.luteranie.pl/#informatory)**



## Prezent prof. Wernera Gitta dla Szczytna

Geschenk von Prof. Werner Gitt für Szczytno



Profesor Werner Gitt znany jest niemalże na całym świecie. Jego liczne książki, wykłady czy traktaty są osiągalne w wielu językach – tak w formie papierowej, jak i elektronicznej. Te ostatnie można pobrać bezpłatnie z jego strony internetowej ([www.wernergitt.de](http://www.wernergitt.de)).

W swoich pracach zachęca do uchwycenia się wiary, dzięki zrozumieniu najważniejszych zagadnień związanych z ludzkim życiem oraz ukazanych nam przez samego Boga w jego Słowie. By jeszcze skuteczniej propagować i uczyć miłości do Boga i bliźniego, niejednokrotnie sam opłaca koszty związane z wydrukowaniem sporej partii książek i ich wysyłką. Tak właśnie było już niejednokrotnie, gdy chodziło o młodzież w Polsce. M.in. w roku 2002 podarował ok. 3000 książek uczestnikom 34. Ogólnopolskiego Zjazdu Młodzieży Ewangelickiej w Jaworzu.

Pod koniec ubiegłego roku kolejna partia jego książek po raz drugi już trafiła do Szczytna. Również całkowicie bezpłatnie. (O tym poprzednim razie pisaliśmy na łamach *Naszego Informatora* nr 2 z 2015 roku, s. 62).

*Dziękujemy bardzo, panie Profesorze!!!*



*Prof. Werner Gitt i ks. Alfred Borski w Kościele Jezusowym w Cieszyńcu, w czasie Diecezjalnego Spotkania Młodzieży (13.05.2000). Tutaj też młodzież została obdarowana książkami*

# Pierwszy parafialny spływ kajakowy

## Erste gemeindliche Kanutour

Data **18.08.2018** dla wielu osób z naszej parafii (i nie tylko), które księdzu Alfredowi udało się namówić na spływ kajakowy Krutynią, na pewno zapisze się głęboko w pamięci. Zrozumiałe jest przecież, że na Mazury się jeździ, aby wypocząć i zakosztować natury – szczególnie na wodzie, czy to w kajaku, czy na żaglówce. Jednak ci, którzy tutaj mieszkają i w dodatku ciężko pracują, najczęściej nie korzystają z mazurskich atrakcji. Tak właśnie było w przypadku ponad połowy osób, które wreszcie postanowiły przełamać ten stereotyp, że w „Krainie tysiąca jezior” wypoczywają tylko przyjezdni.

Korzystając z wymarzonej – jak na kajaki – pogody (słonecznie, ale nie upalnie), ruszyliśmy do Krutyni, gdzie przed punktem odprawy wyznaczone było spotkanie wszystkich uczestników. Kajaki były zamówione. Wystarczyło tylko zapłacić za wypożyczenie, wysłuchać krótkiej „instrukcji obsługi” i ruszyć. Z tym ostatnim niektórzy mieli na początku dosyć duży problem. Bo gdy się wsiada po raz pierwszy do kajaka, to tak naprawdę nie wiadomo, jak użyć wiosła, żeby przede wszystkim się nie pozabijać, no i by płynąć tam, gdzie byśmy tego oczekiwali. Tym bardziej, że trzeba było jeszcze dogadać się ze współpasażerem, który zmagał się z takim samym problemem, jak opisany powyżej... To, co niektórzy musieli przeżyć, zanim doszli do porozumienia i zanim ostatecznie osiągnęli cel w Uk-



*Obsada 1: Wiktoria, Adela i Reinhard Krzenek*



*Obsada 2: Lucyna i Wiesław Wiącek, Ryszard Jerosz*



*Obsada 3: Sylwia Baprawska i Norbert Kilimann; Obsada 4: Anna i Roman Banat*



*Obsada 5: Szymon i Waldemar Kaczyński; Obsada 6: Dawid i Irena Kaczyńska*



*Obsada 7: Jakub i Andrzej Prusik; Obsada 8: Filip i Elżbieta Prusik*



*Obsada 9: Karol Katzmarski i Jan Wróblewski; Obsada 10: Dawid i Monika Wróblewski*



*Obsada 11: Regina i Katarzyna Wesołowska; Obsada 12: Sylwia i Sławomir Bojsza*

*Obsada 13: ks. Alfred Borski (brak zdjęcia) :-)*

cie – pozostanie szczególnie im w pamięci. Na pewno była to dobra szkoła uczenia się zgodnego współdziałania, które nakierowane było na określony cel. Dla wszystkich była to dobra sposobność bycia z najbliższymi i rozmowy.



Bo kiedy siedzi się w jednym kajaku, gawędzi się o różnych sprawach – na co w domu nieraz brak czasu. I nawet, gdy dla niektórych (księdza też!) wyprawa połączona była z bliskim spotkaniem pierwszego stopnia z wodą (wywrotka przy wsiadaniu lub wysiadaniu), to i tak wypad był niezmiernie udany i na pewno będzie też inspiracją do kolejnych rodzinnych wypadów, które niesamowicie mogą zbliżać i łączyć. Ω

## Spotkanie dla małżeństw z każdym stażem

Treffen für junge und alte Ehepaare

W sobotę, 15.09.2018 odbyło się spotkanie dedykowane małżeństwom – tak młodym, jak i tym nieco- i dużo- starszym. Dodatkową inspiracją do przybycia był prowokujący temat: *Oczarowani czy rozczarowani* oraz zaangażowanie księdza, który telefonicznie, a później smsami pozapraszał pary małżeńskie, aby mogły zrobić sobie taką niewielką odskocznnię od codziennych trosk i obowiązków.

Spotkanie zostało poprowadzone przez specjalistów w zakresie poradnictwa małżeńskiego oraz rodzinnego, **Nelę i Zbigniewa Kłapów** z Ustronia. Korzystając z prezentacji oraz prostych przykładów z życia, bez trudu udało im się wymienić najczęstsze problemy, które sprawiają, że oczarowanie stonkowo często zamienia się w rozczarowanie. Przy każdym omawianym problemie wskazywali na możliwości rozładowania trudnych sytuacji, podkreślając starą biblijną zasadę: „Gniewajcie się, lecz nie grzeszcie; niech słońce nie zachodzi nad gniewem waszym” (Ef 4,26).

Szkoda tylko, że tym razem powtórzyła się ewangeliczna sytuacja, kiedy to wielu zostało zaproszonych, a niewielu z zaproszenia skorzystało. Szkoda, bo chyba w każdej rodzinie czasem zaczyna się dziać (albo już od jakiegoś czasu dzieje się) coś niedobrego. I nie można tego naprawić bez pomocy kogoś życzliwego i w dodatku neutralnego. A taką okazją było akurat to spotkanie. Nawet, jeżeli wygląda na to, że wszystko jest ok, to dobrze było się dowiedzieć, jakie postawy i zachowania mają na to znaczący wpływ. Ω



Foto: ks. Alfired Borski

# Wspomnienie: śp. ks. Adam Podzorski

Nachruf: Pfr. Adam Podzorski

*Błogosławieni umarli, którzy w Panu umierają. Zaprawdę, mówi Duch, odpoczną po pracach swoich; uczynki ich bowiem idą za nimi.*  
Obj 14,13

W niedzielę **26.08.2018** r. zmarł śp. ks. Adam Podzorski, proboszcz Parafii Ewangelickiej w Skoczowie.

Ks. Adam Podzorski urodził się 23.12.1953 r. w Ustroniu. Ordynowany na duchownego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego został 19.11.1978 r. w Golezowie. Od ordynacji pracował w parafii w Wołczynie na Opolszczyźnie. Od 1.09.1998 r. pracował w Skoczowie jako wikariusz. W kwietniu 1999 r. został wybrany przez parafian na stanowisko proboszcza pomocniczego, a w grudniu 2001 r. wybrany na urząd proboszcza.

Wprowadzony w urząd wraz z nową Radą Parafialną w dniu 3.02.2002 r.

Był aktywnym wykładowcą w Szkole Biblijnej w Dzięgielowie, gdzie prowadził wykłady z zakresu biblistyki i homiletyki oraz języka greckiego.

Pogrzeb ks. Adama Podzorskiego odbył się w Skoczowie w sobotę, 1.09.2018 r. Pozostawił żonę oraz córkę i dwóch synów.

źródło: [www.luteranie.pl](http://www.luteranie.pl)

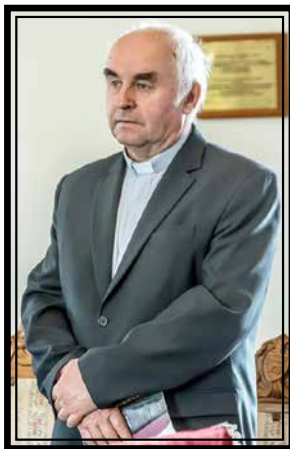


Foto: Robert Arbatowski



Foto: Jan Chwastek



Foto: Jan Chwastek

*Wszystkie zdjęcia zostały wykonane w czasie jubileuszu 190-lecia kościoła ewangelickiego w Rańsku, na którą to uroczystość ks. Adam Podzorski przyjechał razem ze skoczowskim Chórem GLORIA.*

## 50. Ogólnopolski Zjazd Młodzież Ewangelickiej

### 50. Treffen der Polnischen Evangelischen Jugend

W dniach **21-23.09.2018** r. w Świdnicy odbywał się jubileuszowy, 50. Ogólnopolski Zjazd Młodzieży Ewangelickiej. Oczywiście nie mogło na nim zabraknąć młodzieży ze Szczytna, która musiała pokonać 550 km. Ponieważ droga była daleka, a praktycznie zjazd trwał tylko trochę dłużej, niż jeden dzień (rozpoczynał się wieczorem w piątek, a kończył w niedzielne południe), ksiądz Alfred wpadł na pomysł, aby wyjechać dzień wcześniej po południu i piątek wykorzystać na wypad na Śnieżkę.

Sprzed szczycieńskiej plebanii wyruszyliśmy wynajętym bussem w czwartek już o 14-tej, by do godziny 23-ciej dotrzeć do Karpacza, gdzie w pokojach gościnnych parafii luterńskiej mieliśmy zamówione noclegi. Z okien widzieliśmy bajecznie, kolorowo oświetlony drewniany kościół Wang, który mogliśmy zwiedzić w piątek rano, po śniadaniu. A potem ruszyliśmy szlakiem w góry, by kolejno dotrzeć do schronisk: Samotni, potem Strzechy Akademickiej, a następnie Domu Śląskiego, położonego na Rozdrożu pod Śnieżką. Stąd już tylko półgodzinna wspinaczka na Śnieżkę, potem odpoczynek, kawa/gofry i pamiątkowe zdjęcia. A następnie z powrotem do Domu Śląskiego i dalej inną trasą: do Białego Jaru w Karpaczu. Trudno powiedzieć, w jakim stanie byłyby nasze nogi, gdyby trzeba było iść jeszcze kilka kilometrów dalej, do kościółka Wang, gdzie zostawiliśmy naszego busa... Z pomocą przyszli nasi dobrzy znajomi: pan Andrzej Moiczek (kościelny z Cieszyzna) z żoną, którzy podwieźli księdza Alfreda, który z kolei odebrał nas z Białego Jaru i zawiózł do Świdnicy.



*Do Karpacza i na zjazd do Świdnicy najwygodniej pojechać wynajętym bussem*



*Ewangelicki kościół WANG w Karpaczu*



*Fotos: ks. Alfred Borski*





*Piątkowy koncert zespołu „niemaGOtu”*



Tutaj od razu czekało na nas sporo wrażeń. Najpierw koncert dzwonów z wieży, przed Kościołem Pokoju. Zaś po kolacji odbył się koncert zespołu niemaGOtu. Potem jeszcze raz udaliśmy się do kościoła na godzinę 23:00, by tam zobaczyć pokaz laserowy – widowisko muzyczno-wizualne opowiadające historię Reformacji i naszego Kościoła. (Podobny spektakl przeżywaliśmy 23.09.2017 w naszym kościele w Szczytnie – czyli prawie dokładnie rok wcześniej!).



Fotos: ks. Alfred Borski

*Przed ewangelickim Kościołem Pokoju w Świdnicy, który znajduje się na liście światowego dziedzictwa UNESCO.*

*Od lewej: Katarzyna Banul, Katarzyna Wesołowska, Joachim Sąsiadowski, Angelika Gonsowska, Wiktoria Krzenzek, Patrycja Prusik, Martin Gonsowski, Maciej Wach, ks. Alfred Borski*

Sobota (w porównaniu z piątkowym wypadem na Śnieżkę) była dla nas mniej wyczerpująca, choć równie bogata w najróżniejsze atrakcje. Przed południem nawiązaliśmy do dobrych tradycji szczycieńskich i włączyliśmy się do akcji sprzątania liści na terenie przykościelnym. O 12:00 i 15:00 odbywały się fakultatywne seminaria i warsztaty. Część naszej grupy wybrała grę miejską, a pozostała malowanie na szkle. Wieczorem znowu odbył się koncert – tym razem chorwackiego zespołu rockowego *October Light*. Ostatni punkt programu znowu rozpoczął się dla nas (i około pięćdziesięciu wcześniej zgłoszonych osób) o 23:00. Mieliśmy okazję wziąć udział w interaktywnym teatrze (byliśmy częścią scenerii, a aktorzy poruszali się między nami – widzami), który wprowadził nas w czasy naszego Pana, Jezusa Chrystusa. W ten sposób mogliśmy prześledzić najważniejsze wydarzenia z Jego życia, i późniejszej męki i śmierci, a także przypomnieć sobie ważniejsze Jego przypowieści i nauczanie.

W niedzielę (najważniejszym punktem kończącym to doroczne święto młodzieży) było nabożeństwo połączone ze spowiedzią i Komunią Świętą oraz konwersją (wstąpieniem do naszego Kościoła) jednej z uczestniczek zjazdu. Kazanie wygłosił Ogólnopolski Duszpasterz Młodzieży, ks Marcin Konieczny, zaś oprawę muzyczną zapewnił zespół wokalny Pastores, w którym w większości grają i śpiewają duchowni Diecezji Katowickiej. Na samym końcu zjazdowego nabożeństwa, biskup diecezjalny



Wiktorja



Angelika



Martin



Maciek



Kasia



Patrycja

Fotos: ks. Alfred Borski



*Sobotni koncert zespołu „October Light” z Chorwacji*

Waldemar Pytel poinformował wszystkich o wynikach akurat zakończonych wyborów na proboszcza w Skoczowie życząc... ks. Alfredowi Borskiemu wielu sił oraz Bożego błogosławieństwa na nowym odcinku jego służby w Kościele.



*Fotos: ks. Alfred Borski*

*Aktorzy teatru interaktywnego ukazali nam życie, nauczanie i śmierć Pana Jezusa*

Do Szczytna wróciliśmy ok. godziny 20:00. Dlatego właśnie szczególne podziękowania należą się naszemu Bogu za to, że cały czas miał nas w swojej opiece. Zaś naszemu proboszczowi dziękujemy za to, że zorganizował całą tę niezapomnianą wyprawę na Dolny Śląsk (łącznie z dofinansowaniem) i czuwał nad naszym bezpieczeństwem nie tylko prowadząc busa. Dziękujemy też jednej Pani z Dolnego Śląska, która zasponsorowała nam nocleg w Parafii WANG. :-)

Kolejny Ogólnopolski Zjazd Młodzieży odbędzie się w przyszłym roku w Suwałkach – zatem będziemy mieli o wiele bliżej. Wejścia na jakąś górę raczej nie da się zaplanować, ale na pewno będą inne atrakcje... Ω

Serdecznie dziękujemy  
**Parafii Ewangelickiej w Solingen – Ohligs**  
za wspieranie pracy z dziećmi i młodzieżą w naszej Parafii

*ks. Alfred Borski z Radą Parafialną ze Szczytna*



# Poświęcenie nowej siedziby ChAT

## Einweihung des neuen Gebäudes der Christlichen Theologischen Akademie

Chrześcijańska Akademia Teologiczna (ChAT), w której kształcą się duchowni również naszego Kościoła, przeniosła swoją siedzibę z budynku przy ul. Miodowej 21 (wynajmowanego od Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP) do własnego obiektu na warszawskich Bielanach. **4.10.2018** uroczystie zainaugurowano nie tylko nowy rok akademicki, ale i całkiem nowy rozdział w historii tej uczelni.

Zgromadzonych powitał rektor ChAT, ks. prof. Bogusław Milerski, który podkreślił wyjątkowy kontekst uroczystości: nowy dom dla uczelni oraz 100-lecie odzyskania niepodległości. Następnie biskupi Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz przedstawiciele innych Kościołów poświęcili nową siedzibę ChAT Słowem Bożym i modlitwą.



Z ramienia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego poświęcenia nowej siedziby ChAT dokonali biskupi (od lewej): **Paweł Hause** (Diec. Mazurska), **Ryszard Bogusz** (sen.), dr h.c. **Jan Szarek** (sen.), **Waldemar Pytel** (Diec. Wrocławska), dr **Adrian Korczago** (Diec. Cieszyńska), **Jerzy Samiec** (biskup Kościoła), prof. **Marcin Hintz** (Diec. Pomorsko-Włkp.), dr **Marian Niemiec** (Diec. Katowicka), **Jan Cieślár** (Diec. Warszawska).



ks. Alfred Borski i poseł Urszula Paślawska

Nowa siedziba ChAT  
przy ul. Broniewskiego 48

Foto: Mirosława M. Werniejewicz

Fotos: ks. Alfred Borski

Część poświęcenia płynnie przeszła w nabożeństwo ekumeniczne z okazji inauguracji roku akademickiego, w czasie którego bp Marcin Hintz wygłosił kazanie.

Po przerwie rozpoczęła się ostatnia część uroczystości. Ks. prof. Bogusław Milerski wygłosił wykład rektorski, w którym podkreślił wielokulturowy i wielowyznaniowy charakter Polski na przestrzeni wieków. Wykład inauguracyjny *Duch Święty, piękno, nadzieja* został wygłoszony przez metropolitę Sawę. Po swoim wystąpieniu władca Sawa podziękował rektorowi ChAT za intensywną pracę na rzecz budowy nowej siedziby uczelni i wręczył mu wysokie odznaczenie cerkiewne. Uroczystość zakończyła się wspólnym odśpiewaniem *Gaudeamus igitur*. Ω



Foto: ks. Alfred Borski

Od lewej: rektor ChAT – ks. dr hab. **Bogusław Milerski**, prof. ChAT; dr hab. **Jakub Sławik**, prof. ChAT; dr hab. **Jerzy Ostapczuk**, prof. ChAT; abp prof. zw. dr hab. **Jerzy Pańkowski**; dr hab. **Renata Nowakowska-Siuta**, prof. ChAT; prof. zw. dr hab. **Tadeusz Jacek Zieliński**; dr **Rafał Bodarski**.

## Informacja o jubileuszu dla Polskiego Radia

### Interview zum 300-jährigen Kirchenjubiläum für den Polnischen Rundfunk

6.10.2018 w szczycieńskiej plebanii miało miejsce nagrywanie 10-minutowego wywiadu dla Polskiego Radia, na temat 300-lecia kościoła ewangelickiego w Szczytnie. Była też to okazja do zapoznania się z trudną pracą dziennikarzy i zobaczenia od kuchni ich pracy. Okazuje się, że słowo „krótki” nie ma zbyt dużego przełożenia na długość czasu nagrywania. Ω



Fotos: ks. Alfred Borski

Od lewej: realizator dźwięku Wiesław Szala, ks. Alfred Borski, red. dr Krzysztof Górski, red. Magdalena Żelazowska

# Przemek Banul - bohater na wielką skalę

Przemek Banul – kleiner großer Held

8-letni Przemek, syn pani Ewy Banul – naszej kościelnej z Rańska – zyskał sobie miano niekwestionowanego bohatera. Jako pierwszy zauważył pożar domu znajdującego się naprzeciw naszego budynku parafialnego. Od razu wezwał dorosłych na pomoc, ci zaś obudzili mieszkańców płonącego domu – dzięki czemu ci ludzie żyją. Jednemu z ratujących udało się wynieść butlę z gazem, co zapobiegło potężnemu wybuchowi i o wiele większym stratom. A stało się tak dzięki szybkiej reakcji Przemka, który prawidłowo ocenił zagrożenie i zaalarmował sąsiadów.

Jego bohaterska postawa została doceniona nie tylko przez Komendanta Powiatowego Policji w Szczytnie i media ogólnopolskie, ale nawet wyróżniona medalem „Młody Bohater” przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Joachima Brudzińskiego. ☺



*Komendant Tomasz Bzymek osobiście pofatygował się do Przemka z podziękowaniem i nagrodami*



*Ewa i Czesław Banul byli z Przemkiem, gdy minister Brudziński wręczał mu medal*



*Mama Ewa z Przemkiem*



*Przemek występował nawet w wiadomościach Polsat News*



## Ekard Gonsowski – starostą dożynek

Ekard Gonsowski – Vertreter der Landwirte beim Erntedankfest des Kreises

Podczas tegorocznych dożynek powiatowych, które odbyły się w Wielbarku, starostą i zarazem przedstawicielem wszystkich rolników był nasz parafianin, Ekard Gonsowski z Lesin. Pochodzi z jednej z nielicznych już rodzin mazurskich w powiecie szczytniejskim. Razem z żoną Anną posiadają prawie 80-hektarowe gospodarstwo rolne. Mają dwójkę dzieci: córkę Angelikę – tegoroczną konfirmantkę i członkinię Chóru CANTABO – oraz syna Martina. Z uwagi na dużą odległość od kościoła (30 km) oraz liczne obowiązki w gospodarstwie, ksiądz dojeżdża na lekcje religii do ich domu w Lesinach Wielkich.

*Tygodnik Szczytno* (nr 35 z 30.08.2018) zamieścił całostronicowy artykuł o rodzinie Gonsowskich – przy okazji starostowania Ekarda w czasie dożynek. ♫



## Szczególne wyróżnienia dla naszych rolników

Besondere Auszeichnungen für unsere Landwirte



Ekard Gonsowski

Nasz parafianin, **Ekard Gonsowski** z Lesin Wielkich, został wyróżniony Odznaką Honorową (nr 1142) za „Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego”.

**Artur Iwanicz** z Wesołowa (parafia Pasym, były chórzysta CANTABO) został uchronowany pucharem „za dotychczasowe osiągnięcia w produkcji mleka i hodowli bydła mlecznego”.  
**GRATULUJEMY!**



Artur Iwanicz

Fotos: ks. Alfred Borski

## Puchar i medale dla Szymona i Eweliny

Pokal und Medaille für Szymon und Ewelina



W ubiegłym roku **Szymek Kaczyński** zajął I miejsce w Gminnym Turnieju Małych Sportowców oraz III miejsce w Gminnym Turnieju Lekkoatletycznym Szkół Podstawowych.

Jego starsza kuzynka **Ewelina Kaczyńska** (członkini naszej Rady Parafialnej i Chóru CANTABO) 24.06.2018 zajęła z kolei I-miejsce w III Biegu Szlakiem Sołectwa Płozy.

GRATULUJEMY!



## Goście z Niemiec pomogą zwalczyć drewnojady

Gäste aus Deutschland helfen Holzwürmer bekämpfen



Fotos: ks. Alfred Borski

26.07.2018 już po raz drugi zawitał do nas przedstawiciel Zakonu Joannitów z Niemiec, **Christian Frhr. v. Mirbach** (na zdjęciu pierwszy z prawej). W czasie wizyty przekazał ofiarę na pracę z młodzieżą w naszej parafii i zainteresował się naszym kościołem, a konkretnie zniszczeniami poczynionymi przez drewnojady. Obiecał, że postara się zorganizować środki finansowe na ich zwalczenie. Ω

## Krzesła dla kaplicy w Rańsku

### Stühle für die Kapelle in Rañsk / Rheinswein



Ryszard Łopatka

Werner Koepke

**Werner Koepke** z Niemiec, oprócz tego, że ma wielkie zasługi dla naszego powiatu (pomoc m.in. dla szpitala, domu dziecka, szkół), nie omija również naszej parafii. Do kaplicy w Rańsku przywiózł w tym roku kilkadziesiąt nowych krzeseł oraz narzędzia malarskie. Ω



## Nowe nagłośnienie kościoła w Szczytnie

### Beschallungsanlage für die Kirche in Szczytno / Ortelsburg



Na temat części nagłośnienia (12 głośników, wzmacniacz i mikser), które otrzymaliśmy z PEA w Poznaniu, pisaliśmy w poprzednim numerze NI. Sprawa posuwa się do przodu: pan Andrzej Moroka zamontował już wszystkie głośniki w kościele i podłączył je przewodami do wzmacniacza (ok. 350 m kabla). Przed pożegnaniem ks. Alfreda Borskiego wszystko ma działać... Czekamy na akustyków... Ω



Fotos: ks. Alfred Borski



## Przygotowanie kotłowni przykościelnej

### Vorbereitungsarbeiten für die neue Kirchenheizungsanlage

Pomysł wykonania ogrzewania w kościele zrodził się nie tylko z samej potrzeby, ale i... z okazji. Kilka razy w roku istnieje konieczność odprawienia nabożeństw zimową porą w naszej świątyni. Święta Bożego Narodzenia, zakończenie roku kalendarzowego, Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, pogrzeby – to tylko te najważniejsze, których nie da się przeprowadzić w kaplicy, a w lodowatym kościele też. Dlatego dogrzewaliśmy kościół elektrycznymi dmuchawami, co pozwalało na podwyższenie temperatury do 2 lub 3 stopni, ale za każdym razem pochłaniało nawet 200-300 złotych na opłatę za prąd.

Okazją zaś było prezent w postaci dwóch gazowych piecy nadmuchowych, które prawie idealnie pasują do naszej przykościelnej kotłowni. Firma Kubala z Ustronia do ogrzewania hal produkcyjnych zaczęła wykorzystywać energię wtórną, odzyskiwaną z cieczy chłodzących obrabiarki. A w pełni sprawne piece gazowe chciała podarować którejś z diasporalnych parafii ewangelickich. Ponieważ ks. Alfred Borski znalazł się w odpowiednim czasie we właściwym miejscu, nowe miejsce służby dla pieców było rozstrzygnięte.

Najpierw trzeba było przetransportować piece ze Śląska – czym zajął się pan Ginter Olech, bezpłatnie wykonując dwa kursy swoim Sprinterem (relacja w NI



*Pan Andrzej Morka wykonuje prace przygotowawcze w środku i na zewnątrz*



*Betonowanie posadzki (od lewej): Andrzej Morka, Jan Wróblewski, Waldemar Kaczyński*

nr 8). A później należało załatwić odpowiednie zezwolenia, projekty i zorganizować potrzebne pieniądze. W ubiegłym roku udało się przygotować wnętrze kotłowni, łącznie z posadzką do betonowania. Wiosną tego roku posadzkę zalano betonem, a później wykonano dwa otwory: jeden w dachu (firma dekarzka pana Tadeusza Calińskiego), a drugi w betonowym stropie, aby właśnie przez dach



*Pierwsze „podejście” do doprowadzenia gazu do przykościelnej kotłowni*



*Panowie Tadeusz Caliński i Marcin Skalik wykonują otwór na piec w dachu*



*Panowie Andrzej Prusik i Andrzej Morka wykonują otwór w sklepieniu kotłowni*



*Pan Ginter Olech osobiście czuwa nad rozładunkiem piecy*



*Fotos: ks. Alfred Borski*

można było umieścić piece w kotłowni. To stało się znowu dzięki panu Ginterowi Olechowi, który zasponsorował transport odpowiednią ciężarówką z tzw. HDS-em, czyli własnym dźwigiem.

Jedyny problem, który przeszkodził w ostatecznym sfinalizowaniu sprawy ogrzewania jest podłączenie instalacji gazowej. Mamy wszystkie pozwolenia i projekty, jednakże w czasie kopania rowu na gazociąg, odkryto ludzkie kości – bo bardzo dawno temu, na terenie przykościelnym znajdował się cmentarz. Archeolog wstrzymał podłączanie gazu do czasu, gdy prowadząca firma uzyska odpowiednie pozwolenia na przeniesienie ludzkich szczątków. Mamy nadzieję, że sprawa ta niebawem znajdzie swoje rozwiązanie. Ω

Serdecznie dziękujemy

**Firmie KUBALA**

producentowi narzędzi budowlanych z Ustronia  
za podarowanie pieców gazowych do ogrzewania kościoła

*ks. Alfred Borski z Radą Parafialną ze Szczytna*

## **Malowanie wejść do obu części plebanii**

### **Erneuerung der Pfarrhauseingänge**

Gdy dwa lata temu rozpoczynaliśmy remont niektórych pomieszczeń plebanii w Szczytnie (o czym pisaliśmy w poprzednim numerze NI), zdecydowano się na odnowienie drzwi wejściowych oraz poprzedzającej ich drewnianej werandy. Starą farbę zdrapano, a zbutwiałe elementy werandy uzupełniono nowymi. A potem dotarła niesamowita informacja: zaprzyjaźniona z Parafią „dobra dusza” poczyniła starania, aby budynek plebanii (ze względu na wartość historyczną, wkład ewangelików minionych pokoleń w życie kulturalno-społeczne oraz jubileusz 500-lecia Reformacji) otrzymał dotację, która pozwoliłaby przeprowadzić jego całościową termomodernizację. Ks. Alfred Borski kilkakrotnie jeździł „do województwa” aby omówić szczegóły przedsięwzięcia i zadbać o stosowne zezwolenia, wnioski i podania. Jednak niedługo potem, nim wszystko nabrało ostatecznej „siły rozpędu”, były wybory, a potem zmiany kadrowe, w wyniku których – tak to ujmijmy – przyjęte wcześniej priorytety przestały obowiązywać... Wymiana wszystkich okien i zewnętrznych drzwi, instalacji elektrycznej i CO oraz ocieplenie budynku spaliła na panewce.

W tym samym czasie rozpoczęliśmy inne remonty i rozpoczęliśmy starania do wykonania remontu dachu na budynku parafialnym w Rańsku. Ten ostatni



cel, w związku z jubileuszem 190-lecia kościoła filialnego, musiał stać się priorytetem – przynajmniej, gdy szło o zbieranie funduszy na ten cel.

Do odnowienia werandy przy plebanii w Szczytnie powrócono dopiero niedawno. Pan Marcin Wesołowski zajął się malowaniem całości, wstawiając do drzwi witraż, zafundowany przed rokiem przez naszych dobrych znajomych z Niemiec: Erwina Gonsowskiego i jego żonę Sabinę Synagowitza. Po stosunkowo długim czasie, wejście do plebanii zyskało nowy blask, a dzięki witrażowi przedstawiającemu Różę Lutra, całkiem inny wymiar.

Aby odpowiednio umocować witraż w drzwiach, konieczne było szybkie i bardzo precyzyjne wykonanie drewnianego pierścienia, który chroniłby witraż przed wypadnięciem. Zadania tego podjął się bezinteresownie aprzyjaźniony z nami, p. Artur Fryda z Gumien, k. Cieszyna. Dziękujemy!!!

Warto też wspomnieć, że tak naprawdę impulsem do malowania wejścia w pierwszej części plebanii była inicjatywa pana Wolfganga Krolla, który kilka tygodni wcześniej zajął się drugim wejściem, do sal parafialnych. Za jego bezinteresowną pracę serdecznie dziękujemy słowami „Bóg zapłać”. Ω



*Marcin Wesołowski  
przed swoim „dziełem”*



*Artur Fryda  
ze swoim „dziełem”*

Fotos: ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski

## **Ofiara na jakiś szczytny cel? Tak, dla Szczytna! :-)**

**Parafia Ewangelicko-Augsburska w Szczytnie – Bank Spółdzielczy w Szczytnie**  
**IBAN: PL 08 8838 0005 2001 0103 0898 0001 BIC: POLUPLPR**

Prosimy wpisać też CEL, np.: „Ofiara na Szczytno / Rańsk“

## Odświeżenie kuchni parafialnej

Neuer Anstrich für die Gemeindeküche

Fotos: ks. Alfred Borski



Dzięki inicjatywie oraz bezinteresownej pracy panów Wolfganga Krolla oraz jego brata Waldemara (na zdjęciach w czapce), w czerwcu została całkowicie odświeżona kuchnia parafialna oraz przyległy do niej przedsionek i magazynek. Na uwagę zasługuje fakt, że pan Waldemar mieszka w Niemczech, a już kil-



kurotnie angażował się w prace w Szczytnie. Pan Wolfgang jest naszym parafianinem i już wielokrotnie dał się poznać jako ktoś, kto całym swoim sercem wspiera nasze działania. Ω

## Wycinka drzew stanowiących zagrożenie

Fällung morscher alter Bäume

Niektóre drzewa rosnące na naszym terenie zaczęły najwyraźniej obumierać. Stanowią przez to poważne zagrożenie dla życia i zdrowia osób znajdujących się



*Trudno wyobrazić sobie usunięcie zagrożenia, bez pomocy strażaków*



Fotos: Ryszard Jerosz

w ich zasięgu. Ponieważ trzy z nich rosną w pobliżu granicy naszej posesji, a ich konary sięgają daleko poza płot, po ostatnich wichurach musiała interwencyjnie zostać wezwana straż pożarna (7.09.2018), która w profesjonalny sposób poradziła sobie z problemem. Ω



*Panowie ze straży pożarnej*



*Przy usuwaniu drzew i konarów pomagali (od lewej):  
Werner Zisk, Waldemar Kaczyński, Kornel Argalski,  
Adela Krzenzek, Irena Kaczyńska, Ryszard Jerosz*

*Fotos: Ryszard Jerosz*

## **Wycinka pni wcześniej wyciętych drzew** **Entfernung von Stämme früher gestutzter Bäume**

13.10.2018 przeprowadzono kolejną akcję mającą na celu ostateczne wycięcie pięciu pni, które pozostały po poprzedniej interwencyjnej wycince drzew. Grupa ochotników ścinając resztki drzew, od razu je rozdrabniała i przenosiła później do szopy, gdzie drewno będzie stanowiło zapas opału do kominka na nadchodzącą zimę. To zaś spowoduje, że rachunki za gaz z pewnością będą mniejsze. Ω



*Fotos: ks. Alfred Borski*





Od lewej: Adela Krzenzek, Reinhard Krzenzek, Kornel Argalski,  
Monika Krzenzek, Joachim Sąsiadowski, Elżbieta Prusik

## Prace porządkowe przy i na hoteliku

### Aufräumarbeiten am Gästehaus



7.07.2018 zabrano się za wysprzątanie terenu za hotelikiem, gdzie pozostawione było drewno i różne odpady po remoncie dachu plebanii.





Fotos: ks. Alfred Borski

● Za *Nasz Informator* płacić nie trzeba, ale można złożyć ofiarę. Jak wiadomo,  
● wszystko coś kosztuje – druk *Naszego Informatora* również.  
● Jeżeli z zadowoleniem go przeglądałeś, to znaczy, że warto  
● go wydawać. Twoja ofiara może sprawić, że nie tylko Ty „  
● będziesz z radością oczekiwał na jego nowy numer. Ofiary  
● można wpłacać na listę w kancelarii lub na konto Parafii:  
● złotych: **08 8838 0005 2001 0103 0898 0001** z dopiskiem: „*Informator*”  
● euro: **78 8838 0005 2001 0103 0898 0002** – „*Gemeindebrief*”.





## Nowy duszpasterz w Szczytnie

### Neuer Selsorger in Szczytno / Ortelsburg

Z dniem 18.11.2018 r. opiekę duszpasterską nad Parafią w Szczytnie i przynależnym do niej filiałem w Rańsku obejmie ks. Adrian Lazar.

Obecnie jest wikariuszem biskupa diecezjalnego Pawła Hause, z wcześniej – Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Olsztynie z siedzibą w Olsztynku.

Nowemu Księdzu życzymy Bożego błogosławieństwa oraz wszelkiej pomyślności w sprawowanej posłudze. Ω

Od lewej: ks. Adrian Lazar  
z żoną Patrycją, ks. Alfred Borski



Foto: ks. Alfred Borski



## Nasi zmarli:

Unsere  
Verstorbenen

Jezus mówi:

**„Jam jest zmarwychwstanie  
i żywot; kto we mnie wierzy,  
choćby i umarł, żyć będzie”.**

Ew. Jana 11,25



**śp. August Witberg**

Kolonia Sędrowo

7.11.1935 - 29.10.2018  
(30307 dni = 82 lata i 11 mies.)

Pogrzeb 2.11.2018 – Szczytno  
ks. Alfred Borski



**śp. Gerhard Kozłowski**

Szczytno

15.05.1937 - 30.10.2018  
(29753 dni = 81 lat i 5 mies.)

Pogrzeb 3.11.2018 – Szczytno  
ks. Alfred Borski





**Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie i nie zabraniajcie im.  
Chrzty:** *Albowiem do takich należy Królestwo Boże.*  
Łk 18,16

**11.04.2018**

*w Cieszyńnie*

**Adam Jakub  
Borski**

*Od lewej:*

*Iwona Bebek  
ks. Marek Londzin  
Adam Borski  
Agnieszka Borski  
Alfred Borski  
Daniel Borski*



*Foto: David Borski*

**10.06.2018**

**Emilia Kinga  
Wesołowska**

*Od lewej:*

*Aleksandra, Sebastian,  
Regina, Emilia i Seba-  
stian Wesołowscy  
ks. Alfred Borski  
Sylvia Bojsza  
Sławomir Bojsza  
Katarzyna Wesołowska*



*Foto: ks. Alfred Borski*

**16.09.2018**

**Dobromiła  
Páleník**

*Od lewej:*

*Sebastian Sawicz  
Milan Páleník  
Antonina, Janina,  
Dobromiła Páleník,  
Aneta Sawicz-Páleník  
ks. Alfred Borski  
Daniela Pálenikova*



*Foto: Arkadiusz Sawicz*

## W numerze:

### Rozważania, Biblia:

Nie ma ani jednego sprawiedliwego 5

### Ekumenia:

Wystawa o ewang. – Biblioteka 3, 13

Wystawa o ewang. – Frombork 3, 29

Wkład PEA Szczytno - Frombork 30

Porządkowanie cment. – Wyżegi 43

Poświęcenie nowej siedziby ChAT 56

### Wydarzyło się:

Nasza Diana otworzyła salon 12

Wigilijne nabożeństwo w Szczytnie 16

Niedziela seniora Szczytno/Rańsk 19

26. koncert Pro Musica Antiqua 4, 40

Koncert organ. A. Zalewskiego 40

Koncert na 100-lecie niepodległ. 41

Nieformalne mini koncerty 42

Open-Air urodziny proboszcza 4, 44

Niedzielne i szczególne urodziny 45

Książki prof. Wernera Gitta 47

Pierwszy paraf. spływ kajakowy 48, 74

Spotkanie dla małżeństw 50

Informacja o jubileuszu dla PR 57

Goście pomogą zwalczyć drewnoj. 60

Krzesła dla kaplicy w Rańsku 61

### Chór Cantabo:

Kolędowanie w Mikołajkach 18, 75

Kolędowanie w DPS – Szczytno 21, 75

Chór Cantabo jeszcze świątecznie 22

Ognisko Chóru Cantabo 31, 75

Przygotowania do zjazdu chórów 35

Diec. Zjazd Chórów – Sorkwity 36, 76

W trosce o utrzymanie status quo 37

### Dzieci / Młodzież

Diecezjalny Turniej Piłki Nożnej 17

Chrześcijański Obóz Technolog. 23, 74

Konkurs plast. - 500 lat Reformacji 28

Rodzice konfirmandów w akcji 31

Egzamin tegorocznych konfirm. 32

Konfirmacja A.D. 2018 2, 33

Spotkanie konfirmandów i rodziców 38

Nab. na zakończenie roku szk. 4, 39

OZME w Świdnicy 52, 74

### Z naszej Diecezji:

Nowy proboszcz w Olsztynie 25

Nowy biskup Diec. Mazurskiej 2, 26

### Różności duszpasterskie:

Koniec służby ks. A. Borskiego 11

Nowy duszpasterz w Szczytnie 70

### Sylwetki

Manfred Rekowski 1, 8

Przemek Banul 58

Ekard Gonsowski 59

Artur Iwanicz 59

Szymon Kaczyński 60

Ewelina Kaczyńska 60

### Remonty, prace przy parafii:

Nagłośnienie kościoła w Szczytnie 61

Przygotowanie kotłowni przykośc. 62

Malowanie wejść do plebanii 64, 73

Odświeżenie kuchni parafialnej 66

Wycinka drzew stanow. zagrożenie 66

Wycinka pni wcześn. wycięt. drzew 67

Prace porządkowe przy hoteliku 68

### Informacje

Zaproszenie na nabożeństwa 34

Nasi zmarli 70

Chrzty 71

### Przed nami:

300 lat kościoła w Szczytnie 37

### Wspomnienie:

śp. ks. Adam Podżorski 51

## Nasz Informator

– czasopismo Parafii Ewangelicko-Augsb. w Szczytnie

Redakcja i skład: **ks. Alfred Borski** Druk: Augustana

12-100 Szczytno ☎ 89 - 624 25 29 lub: 692-540-345

ul. Warszawska 1 E-mail: [szczytno@luteranie.pl](mailto:szczytno@luteranie.pl)

Korekta: Mirosława R. Weremiejewicz, Ewa Kilimann, Bożena Kawulok





Foto: ks. Alfred Borski

**Odnowione wejście do szczycieńskiej plebanii – str. 64-65**



Foto: ks. Alfred Borski





**Młodzież ze Szczytna na obozie w Wiśle – str. 23**



**Pierwszy parafialny spływ kajakowy – str. 48-49**



**Wyjazd z młodzieżą na OZME do Świdnicy – str. 52-55**



**Kolędowanie Chóru CANTABO w Mikołajkach – str. 18**

Foto: ks. Alfred Borski



**Kolędowanie Chóru CANTABO w DPS w Szczytnie – str. 21**

Foto: ks. Alfred Borski



**Ognisko Chóru CANTABO – str. 31**

Foto: ks. Alfred Borski





Chór Dziecięcy ze Szczytna



Chór CANTABO ze Szczytna



Chór CANTATE NOBIS ze Szczytna